

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.
 Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., poza 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.
 Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
 Telefon Redakcyi Nr. 88.

Przedpisy
 zamiejscowa: rocznie 32 K., półrocznie 18 K., kwartalne 8 K. — h. rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalne 6 K. — w Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 30 h. miesięcznie.
 „Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują całoroczni i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą: pierwszy 1 K. 50 h., drugi 60 h.
 „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 2 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
 Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadciężne po 50 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
 Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokółowskie w Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 23 Rue de Varsovie.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujące Najwyższe pismo odręczne:

Kochany generale piechoty bar. Czibulka!

Mianuję Pana — przy zwolnieniu go z dotychczasowego stanowiska — kapitanem-podporucznikiem Mojej pierwszej gwardyi przybocznej kucyków.

Wielki Miedzyrzecz, dnia 9 września 1909.
 Franciszek Józef w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujący Najwyższy Rozkaz:

Mianuję Jego Królewską Wysokość Księcia Roberta Württemberga, podpułkownika w pułku dragonów Arcyksięcia Albrechta nr. 9, pułkownikiem we wspomnianym pułku.

Wiedeń, dnia 14 września 1909.
 Franciszek Józef w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej zezwolić Jego Ces. i Król. Wysokości generałowi kawaleryi, Arcyksięciu Eugeniuszowi, przyjąć i nosić nadany Mu łańcuch do królewsko-pruskiego orderu Czarnego Orła.

Ferdynand Hoesick.

ZERWANIE

Chopina z panią Sand w świetle prawdy.

(Ciąg dalszy).

III.

Zostawszy sam, z czego w danej chwili może być nawet zadowolony, bo tem samem miał więcej spokoju w domu, Chopin chyba pod tym jednym względem zmienił swój dotychczasowy tryb życia, iż obiady, które za bytności pani Sand jadał u pani Marljani, teraz jadał na mieście, bądź z Grzymałą, bądź z Gutmannem, bądź u licznych znajomych, od których wciąż otrzymywał liczne zaproszenia.

W każdym razie, korzystając z większego spokoju, mógł się więcej skoncentrować chwilami, mógł, zwłaszcza przed południem, mieć parę godzin dla siebie wyłącznie, na czem najlepiej wyszły jego trzy najświetniejsze „dzieła”, Op. 63, 64 i 65, mianowicie: „Trois Mazurkas”, dedykowane hrabinie Laurze Czosnowskiej, „Trois Valses”, opatrzone trzema dedykacyami: dla Delfiny Potockiej, dla pani Rothschild i baronowej Brunickiej, i wreszcie „Sonate pour piano et v-celle”, przypisana Gutmannowi. Wszystkie te kompozycje, zaraz po ich wykończeniu ostatecznem, wysłał Chopin d. 30 czerwca do Lipska do Breitkopfa i Härtla, którzy je nabyli na własność¹⁾. Na Francję i Anglię sprzedał je Cho-

¹⁾ Świadczy o tem następujący akt, do dziś dnia będący w posiadaniu lipskiej firmy Breitkopfa i Härtla:

pin paryskiej firmie: Brandus & Comp. Miały to być, niestety, jego ostatnie kompozycje, które sam powierzył wydawcom, ostatnie, z których sam robił korekty!...

Tymczasem, nie przypuszczając nic podobnego, bo ze zdrowiem był jako tako, dawał „dużo niemęczących lekcji u siebie w domu po staremu”, najczęściej po pięć godzin dziennie, a czasami i więcej. Z pomiędzy uczniów wyróżniał sympatją Kazimierza Wernika z Warszawy, bardzo utalentowanego młodzieńca. „Wernik zdrow — pisał o nim 19 kwietnia do swoich — zaczynamy się trochę uczyć”. Z pomiędzy uczeni wyróżniała się

Moi soussigné Fr. Chopin demeurant à Paris rue St. Lazare Nr. 34 reconnais avoir vendu à Mess. Breitkopf et Härtel Leipzig les ouvrages ci-après designés de ma composition savoir:

Op. 63 Trois Mazurkas pour le Piano

Op. 64 Trois Valses

Op. 65 Sonate pour Piano et V-celle

Je déclare leur avoir cédé cette propriété sans aucune reserve ni limite pour tout temps et tous les pays excepté la France et l'Angleterre et reconnais en avoir reçu les honoraires convenus dont quittance spéciale a été faite.

Paris ce 30 Juin 1847.

Fr. Chopin.

Opowiada Charles Halle, iż pamięta jeden wieczór w r. 1847 u Chopina, na którym był razem ze Stefanem Hellerem, a na którym Chopin wobec kilku zaproszonych przyjaciół wykonał swoją Sonatę Op. 65. Nim przyszło do grania, Chopin wyglądał bardzo mizernie, był zgarbiony „jak nąpół otwarty seczoryk”; w miarę jednak, jak zasiadł do fortepianu, jak zaczął grać, wyprostował się i zapalał coraz bardziej, tak, iż grał z ogromną brawurą. Mimo to, jak zapewnia pani Dubois, wrażenie, jakie na słuchaczach zrobiła ta jego najnowsza sonata, nie wypadło nader korzystnie....

skiego w Krakowie i Edwarda Horę w Tarnowie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 7 września b. r. zamianować najmiłościwiej radcami Dworu: radców sądu krajowego wyższego we Lwowie: Juliusza Turteltauba i dr. Alfonsa Mora-Bieńczyńskiego, pierwszego prokuratora Państwa w Przemyślu, Romana Stebelskiego i prezydenta sądu obwodowego w Stryju, dr. Marcellego Misińskiego; radcami sądu krajowego wyższego: posiadających tytuł i charakter radców sądu krajowego wyższego, radców sądu krajowego we Lwowie: Jana Hirscha, Fryderyka Koerberau-Koerbera i Jana Garlickiego, oraz radców sądu krajowego: Marcellego Pileckiego w Brzeżanach, Stanisława Praczyńskiego w Przemyślu, Adolfa Scharfenstein-Zennegga w Samborze, Jana Kiwińskiego we Lwowie, radcę sądu krajowego i naczelnika sądu powiatowego w Buczaczu Teodora Markowa, radców sądu krajowego: Edwarda Nahlika we Lwowie, Ignacego Nowaka w Tarnopolu, Jana Wisłockiego, Józefa Wajdowicza i dr. Seweryna Bersona we Lwowie, Jana Cybyka w Tarnopolu, Grzegorza Petryczkiewicza w Przemyślu, Wilhelma Jonasa we Lwowie, Izzydora Mydłowskiego w Tarnopolu, Marcina Wierzbickiego, Filemona Latoszyńskiego, Edmunda Philippa i Ludwika Janischa we Lwowie, Atanazego Skobielskiego w Złoczowie, Franciszka Buczyńskiego w Stryju i radcę sądu krajowego i naczelnika

sądu powiatowego w Serecie Artura Mallicka, w końcu pierwszym prokuratorem, prokuratora w Brzeżanach, Józefa Młynarskiego, wszystkich z pozostawieniem w ich miejscach służbowych.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 13 września b. r. nadać najmiłościwiej emerytowanemu radcy sądu krajowego sądu handlowego w Wiedniu, dr. Janowi Dłużańskiemu, tytuł radcy sądu krajowego wyższego z uwolnieniem od taksy.

P. Minister sprawiedliwości zamianował sędziów powiatowych: dr. Jana Krzyściakę w Rzeszowie i Ignacego Moczydłowskiego w Nowym Targu, radcami sądu krajowego w ich miejscach służbowych.

P. Minister sprawiedliwości zamianował sędziami powiatowymi w ich miejscach służbowych, sędziów: Piotra Krystekę w Żywcu, Władysława Maryana Gutowskiego w Andrychowiu, Stanisława Lizaka w Jaworznie, Lucyana Maryana Zoellnera w Rozwadowie, Leopolda Krzyżanowskiego w Wieliczce i Jana Szymeczka w Białej.

P. Minister wyznań i oświaty nadał rzeczywistemu nauczycielowi w gimnazjum państwowem w Serecie, Izydorowi Pochmarskiemu, posadę nauczyciela w trzecim gimnazjum państwowem w Czerniowcach.

talentem i urodą pani Calergis, o której pisał do rodziny, że „w istocie bardzo pięknie gra i bardzo wielki sukces ma w świecie wielkim paryskim ze wszech miar”. Piękna i zalotna, a bardzo płocha i nie licząca się ze zdawkową moralnością, pani Calergis podbiła sobie też i Chopina, którego — jak istnieje tradycja — była nie tylko uczenicą, ale i czesną więcej.

Już to w ogóle lekcje, choć nie wszystkie równie przyjemne, jak z panią Calergis, najwięcej pochłaniały czasu. „Kończę — pisał w liście z 19 kwietnia — bo muszę dać lekcję młodej Rotschildowej, potem jednej Marsylce, potem Angielce, potem Szwedce i przyjąć o 5 jedną familię z Nowego Orleanu, którzy od Pleyela rekomendowani. Potem na obiad do Leo, na wieczór do Pertuisów i spać, jeżeli będzie można”. Słowem miał całe dnie *bien remplis*. W godzinach, gdzie nie miał lekcji, przyjmował odwiedziny przyjaciół i przyjaciółek, w tej liczby panny de Rosières, która go może odwiedzała najczęściej. „Jedenasta godzina — pisał 15 kwietnia — panna De Rosières przysłała, grzeje się przy kominie, dziwi się, iż mój list jeszcze nie odszedł, ubolewa nad starością swojego listu i drugi chce (do Was) pisać”. Przyszła też i panna Laura Czosnowska. „Lorka jest tu; widuję ją często. Podstarzała się i lepszą byście ją teraz znalazły”. Do najbliższych gości należał Gutmann. „Dziś się o 7 obudziłem; (pisał 17 kwietnia). Przyszedł mój uczeń Gutmann, żebym dziś o jego wieczorze nie zapomniał; przyszedł Durand i czekoladę przyniósł. Moja czekolada przychodzi mi z Bordeaux, gdzie ją robią umyślnie bez żadnego aromu w domu prywatnym, u kuzynów jednej z moich poczciwych elewek, która mię tą czekoladą żywi”. Raz po raz miewał także i odwiedziny rodaków z kraju. Między innymi odwiedził go w tych czasach Andrzej Edward Koźmian, który w swych pamiętnikach

tak pisze o tem swoim spotkaniu z Chopinem po latach wielu: „Pamięć naszej dawniejszej znajomości zawsze nam obu miłą była i gdy go w r. 1847 odwiedził w Paryżu już słynnego w całej Europie, z wieńcem sławy na głowie, powitał mnie z radością, z rozczuleniem, jak przyjaciela z lat dziecińczych i pierwszych objawów jego ducha”. Ze takich odwiedzin z kraju, bardzo miłych dla niego, miewał sporo, dowodził jego list z 19 kwietnia 1847 r., z następującą wiadomością o Turczynowiczu: „W ten moment Turczynowicz mi przynosił Stefaniego śpiewy religijne, ale ich widzieć nie mogę przed jego wyjazdem, bo opowiada, że dziś wyjeżdża. Dałem mu słowo podziękowania, bo go żądał na piśmie. Jeżeli tam Stefaniego gdzie spotkacie, powiedzcie podziękowanie, jakoteż i Kolbergowi za jego możną pracę”. Co kilka dni jeździł do pracowni Ary Scheffera, któremu pozował do portretu. „Czwarty raz dosiadał listu tego dziś, 16 kwietnia, i nie wiem, czy jeszcze go dokończę, bo dziś muszę pójść do Scheffera pozować na mój portret i 5 lekcji przyjąć”. „Znowu przerwany list; dzień miął. Byłem więc wczoraj u Scheffera, ztamtąd odwiedziłem Delacroix, ale za to mniej lekcji dałem, na obiad mi się ubierać nie chciało, wieczór u siebie przebrałem, przenciłem śpiewami z nad Wisły”. W tym samym czasie, 2 maja, narysował jego podobiznę Winterhał, który to uczynił na prośby Gutmanna²⁾.

(Ciąg dalszy nastąpi).

²⁾ Portret ten, rysowany ołówkiem, do r. 1880 znajdował się w posiadaniu A. Gutmanna. Dokładną reprodukcję tego wizerunku podało *Echo muzyczne* w r. 1880.

P. Minister rolnictwa zamianował w etacie urzędników prawno-administracyjnych dyrekcji lasów i dóbr państwowych, prowizorycznego sekretarza administracyjnego, Dominika Ludomira Jasińczyka z Brozka, sekretarzem administracyjnym.

Rada szkolna krajowa nadała dr. Władysławowi Wasungowi, profesorowi IV. gimnazjum, przydzielonemu do Szkoły przemysłowej w Krakowie, posadę nauczyciela języka niemieckiego w Szkole przemysłowej w Krakowie od 1 września 1909, pozostawiając mu tytuł profesora, tudzież przyznając mu VIII. rangę służbową.

Lwowski sąd krajowy wyższy zamianował oficyalami kancelaryjnymi kancelistów: Józefa Ignacego Panieczkę w Sanoku, Jana Klatkę w Żurawnie i Jana Gołębiowskiego w Stanisławowie, wszystkich trzech z pozostawieniem w dotychczasowym miejscu służbowym.

Obwieszczenie

e. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 18 września b. r. l. XVII 5965/70 z wykazem panujących w Galicji chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań e. k. starostw, przedłożonych od 11 do 18 września 1909, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym” dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 20 września.

Sejm.

(38 posiedzenie I. sesji IX. peryodu).

Lwów, dnia 20 września.

Otwierając wieczorne posiedzenie, zawiadomił J. E. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni Izbę, iż p. hr. Piniński złożył mandat do komisji szkolnej. Wybór uzupełniający do tej komisji postawi P. Marszałek krajowy na porządku dziennym najbliższego posiedzenia.

Następnie przystąpiła Izba do porządku dziennego: do pierwszego czytania dalszych sprawozdań Wydziału krajowego, a mianowicie w sprawie założenia kraj. Zakładu dla podrzutek we Lwowie, o zamknięciu funduszu budowy kraj. Zakładu dla umysłowo chorych w Kulparkowie, o budowie kraj. Zakładu dla umysłowo chorych w Koberzynie, w sprawie wstawienia do preliminarzów budżetów krajowych szpitali w Krakowie i we Lwowie na r. 1910 wyższych kredytów z powodu proponowanych zmian etatu posad i plac służbowych, w sprawie rekonstrukcji i ulepszeń szpitala powszechnego w Bochni, zakładu szczypania wodowstrętu w Krakowie, w sprawie petycji b. dyrektora szpitala św. Łazarza w Krakowie, dr. Stanisława Ponikły o wymierzenie mu pełnej emerytury, o zamknięciu rachunków galic. funduszu propinacyjnego za r. 1908, tudzież o preliminarzach tegoż funduszu na r. 1910, o założeniu w Przedzielnicy krajowej osady poprawczej dla nieletnich chłopców i dziewcząt, w sprawie wydzielenia gminy i obszaru dworskiego w Budkach nieznanowskich z okręgu sądu powiatowego w Busku, a przydzielenia ich do okręgu sądu powiatowego w Kamionce Strumiłowej, w sprawie wydzielenia gmin i obszarów dworskich Sanniki i Mistyce z okręgu sądu powiatowego w Sadowej Wiszni, a przydzielenia tychże do okręgu sądu powiatowego w Mościskach, w sprawie wydzielenia gminy Sapohów wraz z obszarem dworskim z okręgu sądu powiatowego w Mielnicy, a przyłączenia ich do okręgu sądu powiatowego w Borszczowie, oraz w sprawie wydzielenia gmin i obszarów dworskich w Zaborzu i w Wulce mazowieckiej z okręgu sądu powiatowego w Uhnowie a wcielenia ich do okręgu sądu powiatowego w Rawie ruskiej.

Przy pierwszych ośmiu sprawozdaniach Wydziału krajowego zabierali głos pp. Dumka, Winniczuk, T. Staruch, K. Lewicki, Makuch i Skwarko, stawiając wnioski o usunięcie tych sprawozdań z porządku dziennego z powodu nieprzedłożenia ich w języku ruskim.

P. dr. Oleśnicki zabrawszy po p. Skwarcie głos w dyskusji nad sprawozdaniem Wydziału krajowego o założeniu w Przedzielnicy krajowej osady poprawczej dla nieletnich chłopców i dziewcząt, poparł postawiony przez tego mowę wniosek, poczem raz jeszcze w imieniu swego stronnictwa za-

łożył stanowczy protest przeciw lekceważeniu tak minimalnych praw narodu ruskiego, wyrażając zarazem życzenie, by to lekceważenie już się więcej w Izbie nie powtórzyło.

Wnioski odraczające posłów ruskich Izba odrzuciła, przekazując wspomniane sprawozdania Wydziału krajowego odpowiednim komisjom. Cztery ostatnie sprawozdania Wydziału krajowego które już były wygotowane w języku ruskim, przekazała Izba bez dyskusji komisji prawnej.

W dalszym ciągu posiedzenia zezwolił Sejm na pobór w r. 1909 wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich Reprezentacyom powiatowym: w Brzesku, Brzeżanach, Cieszanowie, Czortkowie, Dąbrowie, Gorlicach, Gródki Jagiellońskiej, Grybowie, Kolbuszowej, Kosowie, Łańcucie, Mielen, Podhajcach, Przemyslanach, Starym Samborze, Tarnobrzegu, Tłumaczu i Wadowicach.

Wszystkim powyższym Reprezentacyom powiatowym, z wyjątkiem Rad pow. w Brzeżanach i w Tłumaczu, udzielił Sejm żądanych zezwoleń bez dyskusji.

W sprawie zezwolenia Reprezentacji pow. w Brzeżanach na pobór wyższych dodatków powiatowych do podatków bezpośrednich, zabierał głos p. T. Staruch i zarzucił, że gospodarka w tym powiecie jest zła, gdyż buduje się tam mosty i drogi bez należytej kontroli wydatków. Mowa postawił nawet wniosek, aby sprawozdanie w tej sprawie zwrócono napowrót Wydziałowi krajowemu, celem dokładnego zbadania potrzeby podwyższenia tych dodatków powiatowych.

Wniosek ten jednak Izba znaczną większością głosów odrzuciła.

W sprawie zezwolenia Reprezentacji pow. w Tłumaczu na pobór wyższych dodatków bezpośrednich zabierał znów głos p. Makuch, który żalił się również na złą gospodarkę w powiecie tłumackim, poczem postawił wniosek, aby sprawozdanie w tej sprawie zwrócił Sejm napowrót Wydziałowi krajowemu, celem przeprowadzenia lustracji Rady powiatowej tłumackiej.

Wniosek ten jednak w głosowaniu Izba odrzuciła.

W końcu uchwalił jeszcze Sejm w drugim i trzecim czytaniu ustawy, zezwalającej na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych gminom: Borysław, Kańczuga, Kułaczkowe, Krakowiec, Dora, Radłów, Tartaków, oraz gminie Biecz na pobór opłaty gminnej od psów.

Następnych 5 punktów porządku dziennego z powodu nieobecności referenta odrzeczono do następnego posiedzenia.

Z kolei zawiadomił J. E. P. Marszałek krajowy, że zgłoszone wnioski nagłe za zgodą wnioskodawców będą motywowane na najbliższym posiedzeniu przed innemi sprawami.

P. T. Staruch w formie zapytania do J. E. P. Marszałka żalił się, że sprawozdania stenograficzne z przemówień posłów ruskich są drukowane łacińskimi literami w ohydnej ortografii i stylu i tak poprzekane, iż ich zupełnie nie można rozumieć. Wprawdzie posłowie poprawiają te stenogramy, ale przechodzi to zupełnie ich siły. Mowa zapytuje przeto, czy P. Marszałek gotów jest temu zaradzić, aby w myśl regulaminu sprawozdania stenograficznie wiernie odzwiercały przebieg obrad.

W odpowiedzi na to zapytanie oświadczył J. E. P. Marszałek krajowy:

Na pytanie to odpowiadam, że stenogramy, sporządzone w języku ruskim, są przez panów nietylko poprawiane, ale muszą powiedzieć, co gotów jestem udowodnić, czasem nawet oryginalnie pisane. Zatem nie mogę uznać, żeby to, co poseł sam napisze, było pod względem stylistycznym i językowym tak drożne, jak to pan poseł przedstawił. Nadto muszę powiedzieć, że jest instytucja rewidentów, między którymi są także posłowie narodowości ruskiej, którzy mają nietylko prawo, ale i obowiązek wszystko to przeglądać, ewentualnie poprawić i uznać za dobre. Dlatego sądzę, że temu życzeniu szanownego posła stało się zadość. To jest odpowiedź, inne kwestje muszę pozostawić Sejmowi, a szanownemu posłowi pozostaje prawo postawienia wniosku, który uzna za stosowne.

Na tem o godzinie 9:45 wieczorem zamknął J. E. P. Marszałek krajowy posiedzenie, oznaczając następne na dziś godzinę 10 rano.

* * *

Z komisji i klubów.

Komisja budżetowa odbyła w sobotę po południu posiedzenie, na którym przewodniczącym komisji, w miejsce s. p. Kazimierza hr. Badeniego, wybrano p. Leona hr. Pinińskiego.

P. hr. Piniński objąwszy przewodnictwo, poświęcił gorące słowa wspomnienia pamięci zmarłego Kazimierza hr. Badeniego, poczem wybrano jednomyślnie generalnym sprawozdawcą budżetu p. dr. Milewskiego.

W końcu dokonano rozdziału referatów. Z budżetu krajowego na r. 1910 tak dochody jak i wydatki otrzymali:

Rubr. I. Reprezentacya kraju i rubr. II. Zarząd p. Witold Korytowski.

Rubr. III. Sprawy zdrowotne: Koszta leczenia ubogich i t. d. p. Jabłoński; krajowy szpital powszechny we Lwowie p. Loewenstein; krajowy zakład dla obłąkanych w Kulparkowie p. Lewicki; krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie, koszta utrzymania podrzutek, publiczna służba zdrowia i zasiłki dla zakładów sanitarnych p. Jabłoński.

Rubr. IV. Dobroczynność: p. Niezabitoński.

Rubr. V. Oświata i sztuka: Akademia Umiejętności i Rada szkolna krajowa, wydatki na publiczne szkoły ludowe p. Kozłowski; prywatne zakłady naukowe i wychowawcze, stowarzyszenie ku krzewieniu nauki i oświaty, wydawnictwa p. Głabiński; teatry i sztuki piękne p. Abrahamowicz; rozmaite p. Głabiński.

Rubr. VI. Pomniki historyczne p. Leo.

Rubr. VII. Bezpieczeństwo publiczne i koszta kwatery: Żandarmerja, koszary krajowe, szkoła kadetów we Lwowie, szupaśnictwo, policja krajowa p. Zdzisław Tarnowski.

Rubr. VIII. Komunikacje: drogi p. Stanisław Jędrzejowicz; koleje p. Skołyśzewski.

Rubr. IX. Budowy wodne i melioracje: p. Oleśnicki.

Rubr. X. Rolnictwo: a) krajowe zakłady naukowe rolnicze, stypendya i zasiłki na naukę rolnictwa p. Starzyński; b) wydatki na ogólne cele rolnictwa, c) wydatki na podniesienie hodowli i gospodarstwa nabiałowego p. Krzeczunowicz; d) na podniesienie innych gałęzi gospodarstwa kraj. p. Hupka; e) na koszta komisji agrarnych p. Skołyśzewski; f) na organizację spółek kredytowych wśród ludności rolniczej, g) włości rentowej p. Hupka; h) zapobieganie klęskom elementarnym, i) fundusz kultury krajowej p. Kędzior.

Rubr. XI. Górnictwo: p. Korol.

Rubr. XII. Przemysł i rzemiosła: Szkolnictwo przemysłowe i handlowe (działy a) do e) p. Żardecki; f) subwencje dla zakładów, instytucji przemysłowych i t. d., g) stypendya, zasiłki i inne wydatki na cele przemysłowe, h) kraj. komisja przemysłowa p. Rutowski.

Rubr. XIII. Długi krajowe: p. Korol.

Rubr. XIV. Pensje emerytalne, zaopatrzenia, dary z łaski: p. Witold Korytowski.

Rubr. XV. Opłaty konsumcyjne: p. Urbański.

Rubr. XVI. Rozmaite: p. Żardecki.

Fundacya skarbkowska p. Sala.

Zamknięcie rachunków funduszy krajowych za rok 1908 p. Głabiński.

Galic. fundusz propinacyjny: zamknięcie rachunków za r. 1908 i budżet na rok 1910 p. Abrahamowicz.

Restauracya Zamku na Wawelu p. Piniński.

Klęski elementarne p. Kędzior.

Klub lewicy sejmowej odbył w sobotę po południu pod przewodnictwem p. dr. Leo dłuższe posiedzenie, na którym przedmiotem obrad była kwestya wzajemnego stosunku członków stronnictwa demokracji polskiej do demokratów narodowych.

Posłowie grupy demokratyczno-narodowej wystąpili w wnioskiem nowego ukonstytuowania się klubu na zasadach następujących:

1. Lewica oddać składać się będzie z dwu samostajnych grup, z których jedną będzie demokratyczno-narodowa.

2. Każda grupa może obradować oddzielnie. We wszystkich jednak sprawach sejmowych grupy porozumiewać się będą na wspólnych zebraniach. O ile nie dojdzie między nimi do porozumienia, każda grupa będzie miała zostawioną wolną rękę działania. W razie niemożności zebrania się wspólnego, sprawa przejdzie do obranej komisji parlamentarnej, albo do połączonych prezydów grup.

Po dłuższej dyskusji uchwał żadnych nie powzięto. Dalsze obrady w tej sprawie toczyć się będą na najbliższym posiedzeniu klubu, które odbędzie się we czwartek.

P. Minister dr. Dułęba zgłosił swe przystąpienie do klubu.

Subkomitet reformy wyborczej przeprowadził w sobotę po południu dyskusję ogólną.

Komisja drogowa uchwaliła do przedłożenia Wydziału krajowego o ukrajowaniu sieci dróg powiatowych i gminnych, wybrać subkomitet z 5 członków, w którego skład weszli posłowie: Jędrzejowicz, Moysa, Urbański, Sala i Jampolski.

Subkomitet ukonstytuował się, wybierając przewodniczącym p. Jędrzejowicza.

* * *

(Rozwój instytucji włości rentowych).

Wydział krajowy przedłożył w bieżącej sesji Sejmowi innemi sprawozdaniami także sprawozdanie o włościach rentowych wraz ze sprawozdaniem krajowej komisji dla włości rentowych o jej działalności w czasie od 1 września 1908 do 31 sierpnia 1909 r.

Ustawą krajową z r. 1905 postanowiono, iż każdoczesna suma znajdujących się w

obiegu listów rentowych nie może przenosić kwoty pięciu milionów koron, a podwyższenie tej sumy może nastąpić jedynie w drodze ustawy krajowej. Krajowa komisja dla włości rentowych uchwaliła przedstawić Wydziałowi krajowemu wniosek na podwyższenie prawa emisji listów rentowych do sumy dziesięciu milionów koron, a Wydział krajowy zgodnie z tym wnioskiem przedłożył Sejmowi stosowny projekt ustawy. Do uchwały tej spowodował krajową komisję fakt, że przyznane i oczekujące realizacji promesy na pożyczki osiągnęły łącznie z sumą wypłaconych pożyczek kwotę 4,581,300 koron, zatem bliską jest chwila wyczerpania kwoty 5,000,000 koron, która w myśl obowiązującej ustawy stanowi maksymalną granicę emisji listów zastawnych.

Podwyższenie tego prawa emisji okazuje się zatem nagłym, jeżeli dalsza działalność komisji na polu tworzenia włości rentowych nie ma ulegć ograniczeniu.

Daty powyższe najlepiej ilustrują fakt, jak korzystną dla kraju okazała się instytucja włości rentowych i jak szybko rozwija się w interesie ekonomicznego podniesienia włości obu narodowości.

Prócz projektu ustawy podwyższającej do 10 milionów emisję listów rentowych, Wydział krajowy wnosi, aby Sejm wezwał Rząd do przyznania w drodze ustawy podwyższonej emisji listów rentowych charakteru walorów papilarnych i kaucyjnych, oraz aby w drodze rozporządzenia rozszerzył ulgi należyściowe i podatkowe, przyznane dotychczasowej emisji, także na listy, które będą emitowane na podstawie nowej ustawy.

W zeszłym roku uchwalił Sejm polecenie do Wydziału krajowego, aby przydzielił do czynności przy biurze krajowej komisji dla włości rentowych potrzebne siły techniczne dla spraw melioracyjnych, komasacyjnych i parcelacyjnych i aby wstawił potrzebny na ten cel kredyt do budżetu krajowego na rok 1910.

W wykonaniu tej uchwały Wydział krajowy wstawił do budżetu na r. 1910 kwotę 6,000 koron jako ryczałt na koszta opłacania sił fachowych technicznych, jakie okażą się potrzebne w razie rozwoju i wzrostu czynności biura. Wydział krajowy wybrał na razie formę ryczałtu dla tego wydatku ze względu na to, że przyszłość dopiero okaże, czy i w jakiej wysokości wydatek ten będzie potrzebny i czy będzie musiał być stały, czy też tylko czasowy.

Z Prawicy Narodowej otrzymał Czas następujący komunikat:

Stronnictwo Prawicy Narodowej uchwaliło na ostatnim swoim walnym zgromadzeniu program pracy ustawodawczej. — W skład jej wchodzi: reforma gminna i administracyjna, projekt ustawy o gospodarstwach niepodzielnych średniej wielkości i sprawa reformy organizacji rolniczej. We wszystkich trzech kierunkach rozwinął wydział wykonawczy energiczną działalność. — W sprawie pierwszej z nich odbył kilkanaście zgromadzeń w kraju i doprowadził do skrytalizowania opinii. Projekt o niepodzielnych gospodarstwach jest już zupełnie wypracowany. Posuwa się też trzecia z wyżej wymienionych spraw i stan jej zostanie ujawniony w odpowiedniej fazie rokowań.

Obecnie idzie o uczynienie tych kwestyj aktualnymi w Sejmie. — Otóż w tym względzie pamiętać należy, że posłowie należący do stronnictwa Prawicy Narodowej, należący do klubu Prawicy Sejmowej, nie mogą przeto bez odpowiednich porozumień poczynić odnośnych kroków w Sejmie. Sejm obraduje dopiero trzeci dzień, a prac, które natchemiasz musi załatwić, jest tak wiele, że fizycznie było niemożliwym przystąpienie do kwestyj, wymagających z natury rzeczy dłuższych narad. Posłowie, należący do Prawicy Narodowej, dążyć jednakże będą do sfinalizowania wdrożonych akcji reformowych; w tym względzie zaś kierować się będą tylko dobrem sprawy, lojalnością polityczną i rozważa sposobność i chwilę, w której projekty będą mogły być wniesione.

Ze wspólnej Rady ministeryalnej.

Wspólna Rada ministeryalna odbyła się w sobotę pod przewodnictwem P. Ministra spraw zagranicznych, hr. Aehrenthala.

Ze strony Rządu austriackiego wzięli w niej udział: baron Bienert i dr. Bieliński; ze strony Rządu węgierskiego dr. Wekerle, a nadto uczestniczyli w konferencji PP. Ministrowie wspólni: gen. Schön aich i baron Burian, oraz komendant marynarki hr. Montecucoli. Protokół prowadził radca sekcyjny Günther.

Na przedpołudniowym posiedzeniu, które rozpoczęło się o godzinie 10 rano, wspólni PP. Ministrowie, jakoteż przedstawiciele obu Rządów omawiali preliminarz budżetu państwowego na r. 1910. Projekt odnośnej usta-

wy, który przedłożony będzie Delegacyom, jest już prawie w zupełności gotów.

Jak *N. W. Tagblatt* twierdzi, poczyniono w preliminarzu budżetowym znaczne redukcje, zwłaszcza w zakresie wydatków na armię.

Skorygowany w ten sposób budżet podany będzie trzeciemu czytaniu na najbliższej wspólnej Radzie ministeryalnej, poczem otrzymają go oba Rządy. Dopiero po załatwieniu przedłożenia przez nie, nastąpi zwolnienie Delegacji. Na wszelki wypadek, póki na Węgrzech nie zapanuje spokój, trudno myśleć o zwolnieniu Delegacji.

Węgierski prezydent ministrów dr. Wekerle, powróciwszy ze wspólnej Rady ministeryalnej, udzielił interviewującemu go dziennikarzom następujących informacji:

„Budżet z wyjątkiem jednego, jedynego punktu został załatwiony. Nie ukończono jedynie obrad nad bośniackim statutem krajowym. Wspólny P. Minister skarbu baron Burian musi nad tem jeszcze popracować.

Co do budżetu dodać jeszcze winniem, że nie doprowadzono jeszcze do końca obrad nad *extraordinarium*, zwłaszcza nad sprawą „dreadnoughtów“.

Dr. Wekerle nadmieniał, że zaraz (w sobotę wieczorem) wyjeżdża, lecz w poniedziałek będzie z powrotem w Wiedniu i pojawi się na posłuchaniu u Najj. Pana. Terminu, w którym ponownie zebrać się ma wspólna Rada ministeryalna, jeszcze nie oznaczono.

W *Bud. Corr.* podano ze strony oficjalnej komunikat, zgodny co do szczegółów z tem, co dr. Wekerle o konferencji opowiedział dziennikarom.

Przedłożenia dla Sejmu czeskiego.

Z Pragi donoszą: W kołach politycznych obu obozów narodowościowych czekają rozpoczęcia sesji z tem większym zajęciem, iż Rząd, zamysła w niej przedłożyć Sejmowi projekty pięciu ustaw, które uregulowane ma zostać współzycie Niemców z Czechami.

Pierwsze wśród tych przedłożeń miejsce zajmuje projekt ustawy, na podstawie której ma się dokonać ukonstytuowanie Wydziału krajowego. Jak w kołach poselskich głośzą ma być liczba członków Wydziału krajowego podwyższona do 10, nadto zaś ma być przydany Marszałkowi drugi zastępca.

Cztery inne przedłożenia odnoszą się do zmian w ordynacji krajowej i sejmowej ordynacji wyborczej, dalej normują używanie języków krajowych przez władze autonomiczne. Osobnym przedłożeniem objęto utworzenie reprezentacji okręgowych w uzupełnieniu przedłożonego Radzie państwa projektu o utworzeniu władz okręgowych.

W dobrze poinformowanych kołach poselskich sądzą, że liczba posłów pomnożona zostanie mniej więcej o stu; istniejące kurje mają być pomnożone o jedną jeszcze, mianowicie o nową kurję krajowej Rady rolniczkiej, a oprócz tego ma powstać ogólna klasa wyborcza wyposażona 43 mandatami.

Rozdział referatów w Wydziale krajowym pomiędzy członkami tej samej narodowości, jakoteż ustanawianie urzędników i służby tej samej narodowości w instytucjach jednojęzycznych, wedle narodowościowego zaś klucza w instytucjach wspólnych, zostaną ustalone ustawowo.

Autonomiczna ustawa językowa opiera się, jak głośzą, na wynikach konferencji ugodowych z r. 1900 i przewiduje ustanowienie biura przekładów w Pradze, do którego gminy, powiaty lub okręgi, w których mniej niż 1/4 część ogólnej liczby ludności używa innego języka, niż reszta, nadsyłać mogą podania w swoim języku do przekładu.

Terytorium działania reprezentacji okręgowych jest oczywiście to samo, co terytorium władz okręgowych; naczelników okręgów mianuje Najj. Pan.

Z pod berła rosyjskiego.

(Życzenia Dumy. — Dubrowin w niebezpieczeństwie. — Zatarę rosyjsko-niemiecki na Dalekim Wschodzie).

Po otwarciu sesji Dumy, ministerstwo spraw wewnętrznych, jak donosi *Riecz*, złożyło ma wyjaśnienia co do wyrażonych przez Dumę w ciągu dwu ostatnich sesji życzeń. Większość tych życzeń ministerstwo uznaje za niemożliwe do urzeczywistnienia.

Z powodu życzenia Dumy, co do zreorganizowania lub zniesienia Rady ministra spraw wewnętrznych, ministerstwo ma wyjaśnić, że jest to niemożliwe ze względu na specjalne funkcje, jakie spełnia ta instytucja, natomiast ministerstwo zamierza podczas sesji jesiennej wnieść do Dumy projekt przekształcenia Rady ministra spraw wewnętrznych na Radę ministerstwa spraw wewnętrznych.

Ministerstwo nie zgodzi się także na zniesienie stanowiska generał-gubernatora kijowskiego i stepowego, ponieważ mogłoby to osłabić władzę w kraju. Nie zgadza się też na ustanowienie jednakowego uposażenia dla wszystkich generał-gubernatorów, ponieważ wysokość uposażenia zależy od najwyższego uznania. Niemożliwym jest także do uwzględnienia życzenie Dumy, co do zmniejszenia wydatków na utrzymanie kancelaryj generał-gubernatorów, ponieważ, według posiadanych przez ministerstwo informacji, etaty te nie tylko nie są zaduże, lecz wymagają ustawicznie powiększenia.

Z powodu życzenia Dumy, aby przy reformie policji przejrano także etaty rządów powiatowych w Królestwie Polskim, ministerstwo oświadczy, że sprawa ta została przekazana komisji senatora Makarowa, która rozważy i drugie życzenie Dumy w sprawie reformy policji w takim duchu, aby policja istotnie pilnowała bezpieczeństwa obywateli.

Z powodu wyrażonego przez Dumę życzenia, co do zreformowania cenzury, ministerstwo oznajmi, że nowa ustawa prasowa będzie wniesiona do ciał prawodawczych jeszcze w r. b.

O wyrażonym przez Dumę życzeniu, co do stopniowego znoszenia stanów wyjątkowych, ministerstwo nie wspomina.

Nowaja Ruś donosi, że główny zarząd Związku narodu rosyjskiego otrzymał wiadomość, iż ministerstwo sprawiedliwości postanowiło aresztować naczelnika Związku, Dubrowina i odsłać go do Finlandyi, jeżeli sam dobrowolnie nie stawi się do sądu w Teriokach. Podobno ministerstwo sprawiedliwości niezwłocznie po otrzymaniu żądania z sądu fińskiego, zwróci się do policji w Jałcie z rozkazem dostawienia Dubrowina do Teriok, jeżeli odmówi on dania na piśmie zobowiązania, iż stawi się dobrowolnie.

Po otrzymaniu tej wiadomości, główny zarząd Związku, na wniosek ks. Wołkońskiego postanowił, że Dubrowin powinien postarać się o audyencyę u cara i „na kolanach prosić o niewydanie go Finlandczykom, którzy mają zamiar zakuć go w kajdany i wtrącić do worka kamiennego“.

Zarząd główny wysłał do Dubrowina telegram zawiadamiający o losie, który go oczekuje i o środkach ratunku proponowanych przez zarząd.

Nowoje Wremia donosi, że w Charbinie powstał poważny zatarg pomiędzy miejscową administracją rosyjską, a konsulem niemieckim p. Baumüllerem, o to, czy Charbin należy uważać za miasto rosyjskie, czy też chińskie, podległe we wszystkim władzom chińskim. Powodem zatargu była następująca okoliczność: Rząd rosyjski założył w północnej Mandżurji, w czasie budowy kolei mandżurskiej, węzłową stację Charbin. Z czasem Charbin stał się dosyć dużym i ruchliwym miastem, w którym osiadło wielu kupców rosyjskich, chińskich i innych. Na mocy umowy, zawartej z Chinami w r. 1896 przez bank rosyjsko-chiński, rząd chiński przyznał Rosyji wszystkie prawa zwierzchnicze nad poddanymi rosyjskimi, mieszkającymi w Charbinie, również przyznał miastu, które wówczas było jeszcze czysto rosyjskie, samorząd. W ten sposób Charbin stał się *de facto* miastem rosyjskim na ziemi chińskiej, rządzonej przez władze rosyjskie.

Rząd rosyjski umieścił w Charbinie wiele instytucji rządowych, między innymi sztab okręgu zaamurskiego straży pogranicznej, sztab ochrony wojskowej kolei mandżurskiej i oddział banku rosyjsko-chińskiego.

W miarę napływania do miasta kupców innych narodowości, zaczęły się zatargi z rosyjskimi władzami miejskimi. Przedewszystkiem Chińczycy zaczęli odmawiać płacenia podatków miejskich, twierdząc, że na mocy umowy, rosyjski zarząd miasta ma prawo ścigać te podatki tylko od poddanych rosyjskich. Jednak zatargi z Chińczykami nie przybierały nigdy większych rozmiarów, dopiero po osiedleniu się w Charbinie kilku większych firm niemieckich, kwestya, komu nie-Rosyjanie mają płacić podatki, władzom rosyjskim, czy chińskim, zaczęła się zaostrzać. Już kilka razy były różne z tego powodu nieporozumienia pomiędzy władzami rosyjskimi a konsulem niemieckim, utworzonym w Charbinie niezwłocznie po osiedleniu się pierwszego kupca niemieckiego. Przed kilkoma dniami zaszła wypadek, który nadał ciągłemu sporowi charakter poważnej kwestyi zasadniczej. Bogata firma niemiecka „Heitman i Auehammer“ odmówiła stanowczo zapłacenia podatków. Rosyjski zarząd miejski polecił policji opieczetować składy firmy, co też policja (rosyjska) wykonała. Firma udała się ze skargą do konsula niemieckiego. P. Baumüller zjawił się niezwłocznie do składów firmy i w obecności policji rosyjskiej zerwał pieczęcie, rozkazał otwierać na nowo. Policja rosyjska próbowała protestować, ale konsul zagroził, że

w razie jakiegokolwiek oporu ze strony policji rosyjskiej, przysłał żołnierzy niemieckich i oświadczył stanowczo, że nie uznaje w Charbinie żadnych władz rosyjskich, uznaje tylko władze chińskie, gdyż Charbin leży na terytorium chińskim, jest miastem chińskim a on, konsul, został akredytowany także przy władzach chińskich, nie rosyjskich. Jeżeli władze rosyjskie mają jakie pretensje do poddanych niemieckich, to powinny się zwrócić do niego, nie zaś bezpośrednio do tych poddanych. Policja rosyjska ustąpiła.

Now. Wrem., które pierwsze z pism rosyjskich doniosło o zatargu, uważa cały wypadek za bardzo poważny, świadczący o jakiejś intrydze niemieckiej, obliczonej na zaostrenie stosunków Chin z Rosyją. Jednak gazeta Suworina nie chce jeszcze wierzyć w to, żeby taką czarną intrygę prowadziło „tak przyjaźielskie państwo, jak Niemcy“, skłonniejsza jest do przypuszczenia, że „młody p. Baumüller (*Now. Wrem.* nazywa konsula Baumüllerem), na którego działa gorąco mandżurskie, odważył się z krewkością na taki czyn“. I dlatego wszystkie swoje oskarżenia *Now. Wrem.* zwraca nie w kierunku „zaprzyjaźnionego mocarstwa“, lecz miejscowych i centralnych władz rosyjskich, które nie umiały obronić honoru rosyjskiego przed zamachem p. Baumüllera.

„Administracja charbińska — pisze *Now. Wrem.* — nie uważała za stosowne stanąć w obronie władzy rosyjskiej. I obecnie, ku zdziwieniu ludności rosyjskiej i uciesze Chińczyków i innych, naczelną władzą w Charbinie został konsul Baumüller, a nie prawna władza rosyjska, uzbrojona, jakby się zdawało, i prawem, niepodlegającą wątpliwości i nieograniczoną możliwością bronią tego prawa“.

Karygodne zachowanie się administracji miejscowej jest — zdaniem *Now. Wrem.* — tembardziej niewytłumaczone, że właśnie istnieje ta „nieograniczona możliwość obrony swego prawa“ w postaci sił zbrojnych generała Chorwata, komendanta korpusu straży pogranicznej. Generał Chorwat, jako naczelnik, powinien był zrozumieć, co mu należy czynić, i w razie potrzeby, postawić nawet żołnierzy dla obrony pieczęci. „Wtedy zobaczylibyśmy — pisze *Now. Wrem.* — czy wojowniczy konsul odważyłby się zrywać pieczęcie i grozić przysłaniem żołnierzy niemieckich“.

Władze centralne zasługują także na nagany. „Dotychczas nie słyszeliśmy jeszcze, żeby nasz rząd odniósł się po przyjacielsku do rządu niemieckiego i przedstawił koniecznie usunięcia p. Baumüllera, nie rozumiejącego swoich obowiązków i wprowadzającego waśń do stosunków pomiędzy Rosyją i Niemcami“.

KRONIKA.

Lwów, 20 września.

— **Kalendarz.**

Wtorek (21 września):

Mateusza ap. — Bożydara. — Rożd. Bohor.

Wschód słońca o godzinie 5:10 rano, zachód słońca o godzinie 5:25 po południu.

— **Najd. Arcyksiążę Leopold Salva-tor** odjechał wczoraj po południu z Wiednia do Galicji na polowanie. Najd. Arcyksiążę powrócił do Wiednia dopiero z początkiem października.

— **Przyjęcia u JE. P. Ministra dr. Dulebly.** Dzisiaj przed południem JE. Pan Minister Dulebly przyjmował w gmachu Namiestnictwa przedstawicieli władz, urzędów i korporacji, jakoteż osoby prywatne.

O godzinie pół do 10 przedstawił JE. P. Ministrowi JE. P. Namiestnik radców Dworu szefów departamentów Namiestnictwa i szefa biura prezydyalnego radcę Namiestnictwa St. Grodzkiego, poczem P. Wiceprezydent Rady szkolnej dr. Ignacy Dembowski przedstawił szefów sekcji i referentów Rady szkolnej, jakoteż krajowych inspektorów szkolnych.

Następnie jawni się w następującym porządku: imieniem reprezentacji miasta Lwowa: wiceprezydenci dr. Rutowski, Epler i dr. Aschenazy; imieniem wyższego sądu kraj.: JE. Prezydent wyższego sądu kraj. dr. Mniszek Tehorznicki z prezydentem sądu kraj. dr. Baulem i wiceprezydentami Miśkowskim i Maliną; starszy prokurator Państwa Hinze i prokurator dr. Barth, oraz dyrektor zakładu karnego Szczęsnowicz; Wiceprezydent kraj. Dyrekcji skarbu Prokopowicz z radcami Dworu Kaspryszakiem, Riemanem, Olszewskim, Zajączkowskim, Klusik-Orzechowskim i szefem biura prezydyalnego st. radcą Dobrowolskim.

W imieniu Uniwersytetu przybył rektor dr. Antoni Mars, oraz prof. Pawlewski jako przedstawiciel Szkoły Politechnicznej we Lwowie.

W dalszym ciągu przybyli: Rada Dworu, Prokuratorzy Skarbu dr. Engel z gremium radców Prokurator Skarbu; imieniem Dyrekcji poczt i telegrafów: wiceprezydent Pikor z st.

radcami pocztowymi Wopaterym, Łaskim i Schiffnerem; Rada Dworu i dyrektor kolei państwowych Rybicki z zastępcami dyrektora: radcą Rządu Stelzerem i radcą sekcyjnym dr. Yungą, oraz radcą budownictwa Cieślowski; imieniem Dyrekcji domen i lasów: st. radca leśnictwa Flechner i radca admin. Fijałkowski, dalej Rada Rządu i dyrektor policji Schechtel z radcami policji Wencem i Urbanowiczem, wreszcie Rada Namiestnictwa i kierownik starostwa lwowskiego Franz i instruktor stowarzyszeń przemysłowych dr. Schoenett.

Na koniec jawni się: JE. ks. Andrzej Lubomirski, jako prezes Ligi pomocy przemysłowej z dyrektorem Olszewskim; prezydent Izby handlowej i przemysłowej S. Horowitz z wiceprezydentem radcą Ces. Gubrynowiczem; dyrektorowie Gal. kasy oszczędności dr. Stroynowski i dr. Kwiatkowski; prezydent Izby adwokatów dr. Max z wiceprezydentem dr. Czeszerem i członkiem wydziału dr. Pomianowski; dyrektorzy Banku kraj. W. Domaszewski i dr. Małaczynski; dyrektor filii Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu dr. J. K. Steczkowski i dyrektor filii Banku Austro-węg. dr. Zgórski.

Po udzieleniu posłuchania stronom prywatnym, JE. Pan Minister zakończył audyencyę o godz. pół do pierwszej.

— **Rada Dworu Jan Czełowski** udaje się wydelegowany przez P. Namiestnika do Sokala, gdzie we czwartek, dn. 23 b. m. przyjmować będzie w tamtejszem starostwie interesentów z powiatu sokalskiego.

— **Przedkładanie wykazów do podatku osobisto-dochodowego.** Krajowa dyrekcja skarbu ogłasza, że wykazy do wymiaru podatku osobisto-dochodowego na rok 1910 należy przedkładać w terminie do 15 listopada. Odnosnych formularzy drukowanych dostarczą władze podatkowe stronom bezpłatnie.

— **Kierownictwo komisaryatu II. dzielnicy** powierzyło przychodowi miasta p. Józefowi Szeremecie, dotychczasowemu kierownikowi komisaryatu I. dzielnicy.

— **Nowa składnica pocztowa.** Z dniem 1 października b. r., zaprowadza dyrekcja poczt i telegrafów w miejscowości Kozówka, należącej do okręgu doręczni urzędu pocztowego w Sorocku, składnicę pocztową ze zwykłym zakresem czynności.

— **Wice Związku 131 miast.** W wielkiej sali ratuszowej odbył się w sobotę po południu pod przewodnictwem dra Gabryszewskiego, burmistrza m. Bóbrki, wiec Związku 131 miast galicyjskich, w którym wzięło udział 49 burmistrzów i kilku posłów na Sejm krajowy.

Przewodniczący zagajając obrady, przedstawił w krótkich zarysach dotychczasową działalność Związku w ciągu ubiegłych trzech lat, poczem zabrał głos prezes Związku 30 miast poseł dr. Doliński i przedstawił zabiegę zarządu Związku 30 miast w sprawie opłat szynkarzkich w r. 1911, przy czem zwrócił uwagę uczestników wiecu do popierania tej akcji.

Dr. Ehrlich, burmistrz Skafatu referował sprawę opłat gminnych od napojów spirytusowych i przedłożył rezolucję o wniesieniu petycji do Sejmu, by Sejm wyjednał u Rządu możliwość podwyższenia gminnych poborów od 100 pre. alkoholu na kwotę 40 kor., od hektolitra napojów słodzonych bez względu na zawartość alkoholu na 40 kor., od hekt. miodu 20 kor., od hekt. piwa po 6 kor.

Rezolucję tę uchwalono z wezwaniem gmin związkowych, aby tej treści petycję wnieśli do Sejmu na ręce posła dr. Dolińskiego.

W dalszym ciągu przekazano zarządowi Związku 131 miast zajęcie się sprawą utworzenia Związku wszystkich miast w Galicji.

W końcu uchwalono wezwać miasta związkowe do iluminowania wszystkich miast nalepkami, wydanymi na jubileusz Słowackiego przez komitet lwowski.

— **Ku czci Słowackiego.** W Płoskirowie, na Podolu rosyjskim, urządzone w miejscowym teatrze, staraniem p. Maryi Czosnowskiej uroczysty wieczór Słowackiego. Zjazd obywatelstwa z powodu otwartej równocześnie wystawy rolniczo-przemysłowej, był niezwykle liczny, nastroj wieczoru bardzo poważny. Przemawiał p. Edward Paszkowski z Kijowa, zachęcając gorąco do pielęgnowania mowy ojczystej i do szerzenia kultu „mocy ofiarnej, która ma być coraz większa i sprawie ojczyźnej bezgranicznie oddana“.

— **Ławka Słowackiego.** Czytamy w *Słowie Warszawskim*: W odległości kilku wiorst od Wilna leży majątek Mickun, należący obecnie do sędziwego obywatela-ziemianina, p. Pillara. Mickun, były w początkach XIX. wieku własnością ojczyma Słowackiego, dr. Becu i w Mickunach przyszyły twórca „Ahelego“, spędził niejedno lato wakacyjne. Jeszcze na lat parę przed śmiercią powracał myślą do ukochanych i pamiętnych Mickun, jak świadczy o tem listy poety. Nad Lemanem przypominały mu się łąki nadwilejskie, ścisłej łąki nad Wilenką, przepływającą przez grunty mickunskie. W liście z r. 1835 z nad Lemanem pisze: „Koszone siano w naszym ogrodzie... wystaw sobie mamę: jak to miło czuć woń przeszłości. Pamiętam raz w Mickunach, stojąc na łące przy koszących ludziach, wyjąłem jakiś srebrny pieniążek, zdaje mi się, że złotówkę i dałem ją chłopcu, który wszystkich wyprzedzał“.

W ogrodzie w Mickunach nad malowniczym urwiskiem, między dwoma klonami, stała ongi ławka drewniana, miejsce ulubionych „du-mań“ Słowackiego — studenta. Dawno to było: między rokiem 1817 a 1822... Ławka znikła z biegiem lat, pozostała tylko o niej tradycja w rodzinie pp. Pillarów.

Kilka lat temu znany badacz i miłośnik pamiątek krajowych, p. Lucyan Uziębło, stale przebywający w Wilnie, zauważył ustawienie we wspomnianem miejscu w Mickunach ławki kamiennej, ozdobionej podobizną Słowackiego. Myśl zaona i piękna zaczęła urzeczywistniać się powoli. Na razie wspólnie z p. Uzięblą zajęli się sprawą p. Edward Milewski, prawnik i p. Fiedorowicz, lekarz. Obecnie, po wyjeździe z Wilna p. Milewskiego, grono osób, przejętych pietyzmem dla wszystkiego, co Słowackiego dotyczy, pod egidą p. Uzięblę i znanego artysty-malarza Ferdynanda Ruszczyca, postanowiło zamierzać doprowadzić do dobrego końca w najwcześniejszym czasie. Ten i ów pospieszył z ofiarą pieniężną, jest nadzieja, że jeszcze ktoś z wielbicieli Słowackiego dorzuci datkę do wspólnego dzieła i pamiątkowa ławka w Mickunach — stanie.

† **Aleksander Strakosz**, o którego śmierci donieśliśmy w sobotę, najwybitniejszy pedagog wymowy i gry scenicznej, urodził się w r. 1845 w Sebes, na Węgrzech, w izraelskiej rodzinie kupieckiej, która nakłoniła młodego chłopaka, obdarzonego niepospolitą pamięcią, do studyowania talmudu i uzyskania posady kaznodziei. Strakosz nie wytrwał wszakże długo w tym zawodzie. Wnet opuścił się też na wędrowną, zdobywając kawałek chleba deklamowaniem „Dzwonu“ przy akompaniamencie — katarynki, aż dotarł do Wiednia, gdzie zajął się nim Sennenthal, ujęty wybitnymi zdolnościami wędrownego deklamatora.

W roku 1862 wystąpił Strakosz po raz pierwszy na deskach teatru w Opawie. Grał role amantów, charakterystyczne, śpiewał w operetce, tańczył w balecie, przenosząc się później do Pesztu i do Hanoweru, zgdą wyjechał pewnego dnia niespodziewanie i wypłynął w kilka lat później w Paryż, jako znakomity uczeń Martela, recytator klasyków tak porywający, że sława jego przetrwała lata i do dziś dnia pamiętają tam tryumfy Strakosza w sali Herza.

Dotknięty ciężkim cierpieniem reumatycznym musiał on zaniechać wnet kariery scenicznej, poświęcając się odtąd wyłącznie recytatorstwu i pedagogii. Słynne są jego sukcesy w Europie i w Ameryce, pamiętne także uznania, jakiego nie szczędził mu dwory panujących, a szczególnie s. p. Cesarzowa Elżbieta.

Jako profesor wymowy, nauczyciel gry i pedagog całego pokolenia artystów, którzy znaleźli w nim mistrza niezrównanego, zajmuje Strakosz w historii teatru niemieckiego jedno z miejsc naczelnych, a śmierć jego oprócz j. na długo, kto wie, może już na zawsze.

† **Stefan Pilat**, emer. radca Nadworny i ministeryalny w Ministerstwie spraw zagranicznych, kawaler orderu Leopolda, zmarł dnia 16 b. m. w Urfahr, w 64 r. życia.

Pogrzeb s. p. zmarłego odbył się na miejscowym cmentarzu w sobotę, 18 b. m., po południu.

— **W szkole sztuk pięknych dla kobiet** M. Niedzielskiej w Krakowie, nauka rozpoczyna się z dniami 1 października. Oddział rysunku i malarstwa prowadzić będą nadal profesorem Wyszczkowski, Totmajer, Weiss i Kamecki, nowo utworzony oddział sztuki dekoracyjnej prof. Jan Bukowski. Oddział rzeźby prof. J. Szczykowskiego otwarty będzie w razie dostatecznej liczby uczenia. Wpisy w kancelarii szkoły przy ul. Kolejowej nr. 3 od godz. 11 do 12 w dniach 28 do 30 września.

— **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczyła się w sobotę rozprawa karna przeciw Michałowi Kwasińskiemu, murarzowi z Kłeparowa, oskarżonemu o to, że w dniu 27 czerwca b. r. w czasie sprzeczki ugodził tak silnie kłosem swego teścia Szymona Królika w głowę, iż tenże zmarł wkrótce w szpitalu wskutek odniesionych ran.

Podsądny, przesłuchany na rozprawie, tłumaczył się, że był pijany i nie wiedział co robi.

Trybunał, na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, którzy potwierdzili pytanie, że oskarżony znajdował się w chwili czynu w stanie zaburzenia umysłowego, wydał wyrok uwalniający Kwasińskiego od winy.

— **Konfiskata śliwek.** Z placu Unii Brzeskiej skonfiskował magistrat w piątek zwyczajnie kilogramów śliwek, wystawionych tam na sprzedaż w stanie zupełnie już zgniłym. Również w sobotę zabrano i zniszczono kilkadziesiąt kilogramów zgniłych śliwek, wykrytych u kilku handlarzy.

△ **Wypadek z bronią.** Kilkuletni syn p. Karola Medera, bawiąc się w sobotę na dziedzińcu realności przy ul. Koebanowskiego l. 52 flobertem, obchodził się z nim tak nieostrożnie, iż spowodował strzał, który ugodził w prawą rękę obok stojącego chłopca Stanisława Jaworskiego. Rannego opatrzyła stacja ratunkowa.

△ **Napady.** Wczoraj po południu za rogatką Łyczakowską w pobliżu Krzywego napadło kilku drabów na robotnika Andrzeja Pesienia i zadali mu nożami dwie rany w brzuch,

a jedną w lewą pierś. Pesienia w stanie groźnym odwieziono do szpitala powszechnego.

Drugi napad zdarzył się wczoraj za rogatką Żółkiewską, gdzie znów poraniono nożami w głowę zarobnika Mikołaja Martyniuka.

△ **Nieszczęśliwy wypadek.** P. Juliuszowi Voglowi, agentowi handlowemu z Berna morawskiego, jadącemu w sobotę dorożką na główny dworzec kolejowy, zerwał wiatr w ulicy Grodeckiej kapelusz z głowy. P. V. chcąc kapelusz schwytać, wyskoczył z dorożki lecz tak nieostrożnie, iż dostał się pod nadjeżdżającą obok wóz kolei elektrycznej nr. 101. Mimo, iż motorowy wstrzymał wóz prawie na miejscu, p. V. dostał się pod platformę, przy czem odniósł złamanie jednego lewego żebra i liczne obrażenia na głowie. Po opatrzeniu przez gotowie Towarzystwa ratunkowego, odwieziono p. V. do hotelu, w którym mieszka.

△ **Sposłozony koń.** Pozostawiony w sobotę po południu w ulicy Zimorowicza, koń p. Piotra Szklarza sposłozyl się i począł biedz na oślep. Przytrzymali go jednak przechodnie, tak, iż oberzoł się bez wypadku.

△ **Nieostrożna jazda.** Włóścianin z Sichowa, Jan Marszałek, jadąc w sobotę szybko ulicą Podlewskiego, najechał na zarobnika Tomasza Gorysa, powalił go na ziemię, przy czem Gorys skaleczył się dotkliwie w głowę. Rannemu udzieliło pierwszej pomocy pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Kronika policyjna.** Z dziedzińca gmachu wiedeńskiego Banku Związkowego przy ul. Jagiellońskiej skradł w sobotę jakiś złodziej woźnemu tego Banku, Szymonowi Wilfartowi rower marki „Styrya“ nr. 72.

Na kradzieży owoców w ogrodzie, należącym do Domu inwalidów przytrzymano onegdaj w nocy zarobników Jakima Kondza i Kuźmę Pstryja. Oddano ich na razie do aresztów policyjnych.

(△) **Rabunkowe morderstwo.** Przed trybunałem przysięgłych rozpoczęła się dziś rozprawa karna przeciw 23 letniemu Grzegorzowi Przyszlakowi, zarobnikowi w Putiatyczach, o zbrodnicze rabunkowe morderstwo. Wedle aktu oskarżenia, Przyszlak zadusił dnia 23 kwietnia b. r. w lesie „Hubiszczyna“ pod Sądową Wisznia 12-letniego Józefa Dolhuna, syna gospodarza z Putiatycz i zabrał 10 koron, które chłopiec niósł do wsi z poczty w Sądowej Wiszni, a następnie zaciągnął trupa w krzaki i powiesił go na pasku dla upozorowania samobójstwa. Oskarżony Przyszlak miał bardzo złą reputację we wsi. Śledztwo naprowadziło dużo obciążających faktów, Przyszlak jednak do winy się nie przyznaje. — Wyrok zapadnie jutro.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Józefa Siedłowa, wdowa po urzędniku prywatnym, w 65 r. życia; Jakób Klich, maszynista w 28 r. życia; Władysława Poznańska, wdowa po ponoconiku handlowym, w 19 r. życia.

— **Kronika krakowska.** P. Feliks Nowowiejski mianowany dyrektorem Tow. muzycznego w Krakowie, przybył do Krakowa i objął swój urząd.

P. Irena Solska, znakomita nasza artystka, odroczyła na rok wyjazd do Anglii, gdzie zamierza studyować język angielski i występować w teatrach angielskich.

— **Uprowadzenie nieletniej.** Na żądanie policyi krakowskiej aresztowano w Czarnym Dunaju Józefa Pawelczuka, oskarżonego o uprowadzenie z domu rodziców 18 letniej Storchówny, córki karczmarza.

— **Książę włamywaczy.** Z Krakowa donoszą: Rozprawę przeciw Gwidakowi-Bodyńskiemu przerwano w sobotę o godz. 1 po południu. Przesłuchano kilku świadków, między innymi inspektora policyi p. Bronisława Karca. Świadek ten zeznał, że jest przekonany, iż obwiniony dokonywał swych włamań przy pomocy spółników. Lekarz dr. Jankowski uznał obwinionego pod względem umysłowym za zupełnie zdrowego i za nieudolnego symulanta. Dalejszy ciąg rozprawy dziś przed południem.

— **Oberwanie się chmury.** W tych dniach po południu szalała w Czechach w okolicy miasta Horzyce niezwykle silna burza, która przybrała rozmiary katastrofy. W niespełna pół godziny wszystkie niżej położone części miasta zostały zalane, mieszkania w suterenach domów wypełnił piasek i namul. Ulewa wywoławana oberwaniem się chmury, trwała przeszło godzinę i wyrządziła ogromne szkody w całym powiecie. Szczególnie ucierpiały okolice między Jaromierzycami a Horzycami, gdzie gminy Velichovka, Hustirza, Vilantice, Lgota i Polican zostały prawie zupełnie zalane, a woda wdarła się do chat i zabudowań gospodarskich, wypełniając je na kilka stóp wysoko.

W gminie Trzebowice, liczącej 81 domów i 512 mieszkańców, 44 domów uległo zupełnemu zniszczeniu, a 50 rodzin w łącznej liczbie 300 osób zostało bez dachu. Nie oberzoł się też bez ofiar w ludziach. Utużło ośm osób, przeważnie starców i dzieci. W miejscowości Votusz katastrofa pochłonięła również jedną ofiarę. Z 44 zabudowań tej osady 7 zostało zupełnie zniszczonych, a 13 uszkodzonych; jedną chatę uniosły fale, zatonego 70 sztuk bydła.

Zrządzone szkody są tem dotkliwsze, że spotykały ludność bardzo biedną. W Trzebowicach woda wzniosła się do wysokości trzech metrów nad poziom normalny.

— **Żonobójca.** Dwudziestodwuletnia służąca Julia Uziębłowska, pozostająca w obowiązku u pewnej pani mieszkającej w Czerniowcach, w domu pod l. 8 przy ul. Wagowej, padła ofiarą morderstwa, dokonanego przez jej męża, rolnika z okolic Stryja. Julia wbrew woli, a tylko ulgając namowom rodziców, wyszła była za niego. W poźniej małżeńskim nie była szczęśliwa, gdyż mąż obchodził się z nią brutalnie i katował ją niemiłosiernie. To też przed kilku miesiącami opuściła dom męża, przyjechała do Czerniowic i wstąpiła tam do obowiązku jako kucharka. Mąż pisywał do niej listy z prośbą, by do niego wracała. Gdy listy nie odniosły pożądanego skutku, przybył onegdaj sam do Czerniowic, starając się nakłonić żonę do powrotu. Nie skutkowały jednak ani prośby ani groźby. Uziębłowska stanowczo się wzbierała towarzyszyć brutalnemu mężowi. Odmową tą do wściekłości doprowadzony przyszedł Uziębłowski we czwartek o godzinie 3 po południu do domu przy ul. Wagowej, w którym służyła jego żona, a usiadłszy w sieni wypił dwie butelki piwa, które w kieszonkach z sobą przyniósł. Następnie udał się do praczarni, gdzie żona jego właśnie była zajęta praniem bielizny, a wyciągnąwszy z kieszeni nabyty rewolwer dał z niego pięć strzałów, z których jeden ugodził Julię w samo serce raniąc ją śmiertelnie. Po kilku minutach nieszczęśliwa ofiara wyzionęła ducha.

Morderca odrzuciwszy rewolwer przeskoczył przez mur okalający podwórze i uciekł. Policya zarządziła natychmiast pościg, lecz dotychczas nie udało się jej jeszcze sprawcy ująć.

— **Cholera.** Z Królewca donoszą: W Powiatu koło Russ, w okręgu Heidekrug, stwierdzono bakteriologicznie dwa wypadki cholery. Jedna osoba już zmarła, drugą izolowano. Władze zarządziły środki celem zapobieżenia rozszerzeniu się epidemii.

— **Dziwna wiadomość.** Korespondent *Kuryera Warszawskiego* donosi: „Petersburski sąd okręgowy zatwierdził testament zmarłego księcia Bogdana Ogińskiego, który cały swój majątek na Żmudzi, Litwie, w gubernii kijowskiej i Galicji zapisał oficerowi pułku preobrażeńskiego, Wonlarlarskiemu. Majątki ostatniego z rodu, ks. Bogdana Ogińskiego, składały się z dwu miast: Plungian i Retowa, oraz dóbr ziemskich, obejmujących na samej Litwie przeszło 100.000 dziesięcin ziemi.“

Wiadomość ta jest tak dziwna, że musimy oczekiwać na bliższe jej wyjaśnienie.

— **Międzynarodowa konferencja weterynaryjna w Hadze.** Na drugim posiedzeniu międzynarodowej konferencji weterynaryjnej rektor Akademii weterynaryjnej w Berlinie uczynił wniosek, aby Rządowi austriackiemu wyrazić uznanie i podziękowanie za to, że przyznał szkołom weterynaryjnym prawo nadawania tytułu doktorów. Rezolucję tę przyjęto jednogłośnie, poczem szef sekcji p. Wacław Zaleski podziękował za wyrażone uznanie, podnosząc powody, jakie skłoniły Rząd do tego zarządzenia. Wspomnił o wielkich zasługach, jakie stan weterynaryjni położyli w Austrii około rolnictwa i handlu. Przez to Austrija pod względem weterynaryjnym stanęła w pierwszym rzędzie wśród państw europejskich. Mowę p. Zaleskiego przerywano ustawicznie łuczynymi oklaskami.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W poniedziałek, po raz 2-gi „Kordyan“, poemat dramatyczny Juliusza Słowackiego w 10 częściach. Nowa wystawa.

We wtorek, po raz 13-ty, „Manewry je-sienne“, operetka w 3 aktach Imre Kalmana.

We środę, po raz trzeci „Kordyan“, poemat dramatyczny w 10 częściach Juliusza Słowackiego. Nowa wystawa.

OSTATNIA POCZTA.

— Kancelarz Rzeszy niemieckiej Bethmann Hollweg, przybył wczoraj z Monachium do Wiednia.

— Królowa grecka Olga przybyła wczoraj wieczorem z Petersburga do Wiednia.

— Na wczorajszym zgromadzeniu Związku niemieckich posłów sejmowych w Pradze, jak podaje komunikat, stwierdzono, że w politycznym położeniu od ostatniej sesji Sejmu nie się nie zmieniło; Związek jednomyślnie oświadcza, że nie ma najmniejszego powodu do zaniechania obstrukcji choćby tylko dla wyboru członków Wydziału krajowego lub komisji sejmowych. Wobec tego niemieccy posłowie, nie wzięwszy udziału w wyborze weryfikatorów i utworzeniu kurji. O dalszem postępowaniu zado-

cyduje konferencja niemieckich przywódców.

— Wiadomość kilku dzienników wiedeńskich i budapeszteńskich jakoby minister handlu Kossuth przystąpił do planu dr. Wekerlego w sprawie rozwiązania pre-slenia, jest, jak donosi *Korespondencja party niezawisłości*, z gruntu nieprawdziwa.

— *Süddeutsche Reichs Corr.* oświadcza, iż bajką jest doniesienie *N. J. Herald* o tajnym sojuszu wojskowym między Niemcami a państwem ottomańskim, przy czem zasłużył się mieli ambasador niemiecki br. Marschall i generalissimus turecki basza Szefket. Śmieszność tej pogłoski wpada każdemu w oko. Basza Szefket oświadczył publicznie, że niema żadnej misji politycznej ani pełnomocnictwa. Czy z manewrów przybędzie do Berlina, jeszcze nie wiadomo. Nie przybywa zaś do zawarcia sojuszu z żadnym państwem a tem mniej z Niemcami, tembardziej, że państwo ottomańskie chce ze względu na swe położenie wewnętrzne utrzymać równie dobre stosunki ze wszystkimi mocarstwami.

— Zjazd socjalno-demokratyczny w Lipsku ukończył w sobotę swe obrady i uchwalił zjazd następny odbyć w r. 1910 w Magdeburgu.

— Car Mikołaj przybył wczoraj do Jałty, witany przez władze i udał się stamtąd do Liwadii.

— Z urzędowej strony serbskiej donoszą: Rozpowszechnione za granicą pogłoski o zgromadzeniu oficerów, które miało oświadczyć, że jeśli Skupeczyna na najbliższej sesji nie przywróci praw następstwa tronu u ks. Jerzemu, to oficerowie położą kres korupcyjnej gospodarce są zbawione wszelkiej podstawy.

— W pogoni za Arnautami stoczył w sobotę Dżawid basza bardzo zaciętą walkę. Arnanci stracili 60 ludzi, Turcy 18, między nimi kilku oficerów. Dżawid basza zażądał przysłania dalszych dwu batalionów, aby energicznie ścigać Arnautów.

Sejm.

(39 posiedzenie 1. sesji IX. peryodu).

Lwów, dnia 20 września.

Otwierając dzisiejsze posiedzenie o godzinie 10:30 przed południem, zawiadomił J.E. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni Izbę, iż udzielił urlopu p. dr. Rittlowi na 8 dni i że p. Jędrzejowicz złożył mandat członka komisji dla reform agrarnych. Wybór uzupełniający do tej komisji postawi P. Marszałek krajowy na porządku dziennym najbliższego posiedzenia.

Z kolei, przed przystąpieniem do porządku dziennego, odczytali sekretarze szereg wniesionych petycji, zgłoszone wnioski nagłe, wnioski zwykłe i interpelacje.

Wnioski nagłe:
P. Winniczuka i tow. w sprawie regulacji rzeki Bystrzycy sołotwińskiej koło wsi Zagwoździa i o pomoc dla ludności powiatu stanisławowskiego, dotkniętej klęskami elementarnymi.

P. Makucha i tow. o zapomogę dla pogorzelców gminy Pohonia, powiatu tłumackiego.

P. Wasunga i tow. w sprawie pomocy dla licznych gmin w powiatach autonomicznych: Grybów, Gorlice, Jasło, Rzeszów, Wieliczka, Nowy Sącz, Nisko, Cieszanów, Pilzno, Ropczyce i Dąbrowa z powodu gradobicia.

Pp. Laskowskiego, Lea, Kozłowski, Stapińskiego i tow. w sprawie sanacji finansów krajowych.

P. Oleśnickiego i tow. z wezwaniem Rady szkolnej krajowej do bezwzględniego wykonania uchwały sejmowej z 5 listopada 1908.

P. Lewickiego i tow. z projektem sejmowej reformy wyborczej.

Wnioski zwykłe:
P. Makucha i tow. o udzielenie zapomogi mieszkańcom gminy Podpieczary z powodu gradobicia.

P. Kędziora i tow. w sprawie dotacji funduszu zapomogowego na drenowanie gruntów włściańskich.

P. Landana i tow. w sprawie akcyi zmierzającej do zwalczania drożyzny mieszkań w miastach.

Interpelacje:
P. Kurwca i tow. w sprawie sprzedaży budynku, będącego własnością zarządu dóbr kameralnych w Nowicy, na karzenie, zamiast na szkołę.

P. Merunowicza i tow. w sprawie oddania dóbr państwowych w Galicji w zarząd kraju i w sprawie oddania sił wodnych, będących własnością Państwa, na usługi rolnictwa i przemysłu.

P. T. Starucha i tow. w sprawie rzekomych nadużyć żandarmerji w Dydiatyczach.

P. Skwarki i tow. w sprawie rzekomych nadużyć przy wykonywaniu ustawy budowlanej przez Radę powiatową w Rudkach.

Nastąpiło uzasadnianie wniosków nagłych.

P. dr. Oleśnicki uzasadniając swój wniosek, wzywający Radę szkolną krajową do bezwzględnego wykonania rezolucji sejmowej z 5 listopada 1908, którą polecono tejże Radzie szkolnej krajowej, aby przy równym uwzględnieniu kulturalnych potrzeb obu narodowości, wzięła pod rozwagę utworzenie nowych szkół średnich, podniósł, iż sprawa ta jest nagła, gdyż idzie o niecierpiące zwłoki potrzeby narodu ruskiego, upośledzonego na polu szkolnictwa w Galicji. W myśl powziętej w roku zeszłym rezolucji, powinna była Rada szkolna krajowa wziąć pod rozwagę potrzebę założenia szkół średnich z równym uwzględnieniem praw narodu ruskiego. Rada szkolna krajowa zrozumiła jednak tę rezolucję w ten sposób, że w roku bieżącym zostało założonych pięć szkół średnich polskich, z tych czterech w Galicji wschodniej, a co do szkół ruskich, niema żadnego sprawozdania, najmniejszej nawet wzmianki w sprawozdaniu Rady szkolnej krajowej. P. Namiestnik — wywołał p. dr. Oleśnicki dalej — w mowie, wygłoszonej na początku tegorocznej sesji, wspominał, że Rada szkolna krajowa zajmowała się tą sprawą, ale nie przyszło do żadnego pozytywnego rezultatu, gdyż chodziło o stworzenie równowagi między szkołami średnimi, a zawodowymi, a także o względy finansowe. Mowa zapytuje, dlaczego względy te nie odgrywały roli przy założeniu pięciu polskich szkół średnich.

Następnie w dłuższym wywodzie żalił się mowa do brak szkół z językiem wykładowym ruskim, przyzem podniósł, że nawet do polskich gimnazjów nie chcą przyjmować ruskich dzieci pod pozorem przyjaźności dzieci do innego powiatu. Do gimnazjum w Brodach młodzieży ruskiej pochodzącej z Galicji się nie przyjmuje, przyjmuje się natomiast młodzież polską z Królestwa Polskiego.

Mowa przytoczywszy z kolei uchwałę Zjazdu prawicy narodowej z maja 1908, która na pierwszym miejscu domaga się niedopuszczenia do zakładania ruskich szkół w Galicji, żalił się w końcu, że nawet prywatne ruskie gimnazja, zakładane za ostatni grosz, natrafiają na wrogi nastrój i przeszkody, paraliżujące ich rozwój, jak n. w Jaworowie.

Przemówienie swe zakończył dr. Oleśnicki wyrażeniem nadziei, że cały Sejm głosować będzie za nagłością jego wniosku.

J. E. P. Namiestnik dr. Bobrzyński zabrawszy w dyskusji nad nagłością tego wniosku głos, oświadczył przedewszystkiem, że ze swego stanowiska nie ma nic przeciw wnioskowi p. dr. Oleśnickiego. Może wydać się rzeczą dziwną, że po mowie Namiestnika u wstępną obecną sesji jesiennej, gdzie wyraźnie zapowiedział, że Rada szkolna krajowa w dniach najbliższych uczyni zadość zesłanej rezolucji Sejmu i wnioski swe przedłoży, p. Oleśnicki tego samego domaga się w formie wniosku nagłego, ale ponieważ rzecz ta niebawem już nastąpi, bo właśnie dziś na godzinę 4 zwołana jest Rada szkolna krajowa i ostatecznie sformułuje swe wnioski, przeto P. Namiestnik zarówno nagłości, jak i meritum wniosku nie nie może zarzucić.

Mowa tylko chce jeszcze kilku szczegółów dotknąć, gdyż obecna dyskusja formalna nie daje sposobności do dokładnego omówienia wszystkich rzeczy. Otóż p. Oleśnicki dziwi się, dlaczego Rada szkolna krajowa pisząc o stanie wychowania publicznego, nie mówi nic o tej rezolucji. Widocznie p. wnioskodawca nie przeczytał, że idzie tu o stan wychowania w r. 1907/8. Więc, ponieważ rezolucję powzięto dopiero po zakończeniu tego roku szkolnego, to w sprawozdaniu z roku poprzedniego o tej rezolucji nie mogło być mowy. Tak samo ma się sprawa z założeniem polskich szkół średnich. Nastąpiło bowiem ono na podstawie wniosków uchwalonych jeszcze przez Sejm przed powzięciem wspomnianej rezolucji. Jeżeli zaś p. Oleśnicki nadaje specjalne znaczenie temu, co mowa we wstępnej swej mowie powiedział, że w tej mierze trzeba wziąć pod uwagę względy finansowe, to źle on te słowa zrozumiał. Sejm wezwał był Radę szkolną krajową do przedłożenia nie specjalnie tylko wniosku o założenie ruskich gimnazjów, lecz do przedłożenia programu wogóle, obejmującego szkoły przemysłowe, handlowe i średnie. Więc jeżeli mowa powiedział, że przy ułożeniu generalnego programu względy finansowe nie mogą być pominięte, to nie odnosi się to specjalnie do nowych gimnazjów ruskich. Jeżeli Sejm powzięł odpowiednią uchwałę lub uchwali odnośną ustawę, to P. Namiestnik jest przekonany, że względy finansowe założeniu szkół ruskich nie będą specjalnie stały w drodze.

P. dr. Hanczakowski imieniem swego klubu oświadczył, że nie odstępując od zasad, przyjętych za podstawę działalności partii staroruskiej, stronnictwo to stoi na stanowisku, że kreowanie ruskich gimnazjów w Galicji jest konieczne dla kulturalnego podniesienia się ruskiego narodu i choć partya staroruska nie przestanie dążyć do zmiany ducha w ukraińskich gimnazjach i

przywrócenia należytej pisowni ruskiej i choć w łonie narodu ruskiego kipi walka partyjna, to jednak każdy uczciwy i świadomy Rusin, pojmujący należycie interesy swego narodu, musi dążyć do kreowania jak największej liczby szkół średnich z ruskim językiem wykładowym. W szczególności domaga się mowa gimnazjum z językiem wykładowym ruskim w powiecie turezańskim.

Dla poparcia nagłości wniosku p. dr. Oleśnickiego zabrał następnie głos p. dr. K. Lewicki. Podniósłszy rozmaite żale narodu ruskiego na polu szkolnictwa, zauważył p. dr. Lewicki, iż dotychczas obietnice P. Namiestnika nie mogą Rusinów zadowolić. Dowiedzieli się oni półurzędowo, że przygotowuje się nowy zamach na ruskie szkolnictwo średnie w postaci jego utraktywizacji. Przeciw temu Rusini jak najenergiczniej muszą za protestować. Aby zaś dowiedzieć się o intencjach w tym względzie Rady szkolnej krajowej, postawili oni obecnie wniosek nagły. Rusini jeszcze raz wystosowali apel do Polaków, aby nie zamykali im drogi, wiedzącej do kultury i dali im możliwość kształcenia swych pokoleń w ojczystym języku.

Przemawiali jeszcze dla uzasadnienia nagłości pp.: Kurowiec, Skwarko i T. Staruch, poczem nagłość jednomyślnie przyjęto i przystąpiono do dyskusji nad samym wnioskiem.

W dyskusji zabierali głos pp. dr. Oleśnicki i dr. Makucha, wykazując na podstawie dat statystycznych potrzebę założenia nowych szkół średnich z językiem wykładowym ruskim, poczem wniosek dr. Oleśnickiego Izba przyjęła w głosowaniu jednomyślnie.

P. dr. K. Lewicki uzasadniał następnie swój nagły wniosek, żądający polecenia komisji dla reformy wyborczej, aby na podstawie przekazanych jej wniosków w sprawie reformy wyborczej do Sejmu krajowego, przedłożyła Sejmowi swoje sprawozdanie wraz z projektem ustawy reformy wyborczej do Sejmu krajowego w terminie 14 dniowym.

W dyskusji nad nagłością tego wniosku, zabrał głos p. K. Laskowski. Mowa zaznaczył, że prawica kilkakrotnie już oświadczyła, że nie jest przeciwna reformie wyborczej do Sejmu, a komisja reformy wyborczej i subkomitet tej komisji wzięły się już do pracy, która jest w pełnym toku. Wzywając przeto komisji uważa mowa za zbyt czynną. Ponieważ zaś termin 14 dniowy, nakreślony we wniosku p. dr. Lewickiego, jest za szczyplny, przeto mowa imieniem swego stronnictwa oświadczył, iż głosować ono będzie przeciw nagłości wniosku p. dr. Lewickiego.

P. Tracz popierając nagłość wniosku, oświadczył zarazem, że stronnictwo mowy (Starorusinów) głosować będzie tylko za takim projektem ustawy reformy wyborczej, który zapewni narodowi ruskiemu odpowiednią reprezentację w Sejmie krajowym.

P. Witos imieniem polskiego stronnictwa ludowego poparł nagłość wniosku, podnosząc zarzem, iż stronnictwo jego dążyło zawsze do jak najszybszego przeprowadzenia reformy wyborczej do Sejmu krajowego, gdyż obecna ordynacja wyborczą uważa za niesprawiedliwą dla ludności wiejskiej.

Przemawiali jeszcze pp.: T. Staruch, Sodomora, Dumka i dr. K. Lewicki, poczem na wniosek p. dr. Oleśnickiego, poparty przez 40 posłów, głosowano nad nagłością wniosku imiennie.

Głosowało 80 posłów, za nagłością oświadczyło się 39, przeciw 41. Ponieważ za nagłością nie oświadczyło się dwie trzecie posłów, Izba nagłość wniosku p. dr. Lewickiego odrzuciła.

P. K. Laskowski uzasadniał następnie swój następujący nagły wniosek:

„Wysoki Sejm raczy uchwalić: „I. Sejm zastrzegając się przeciw opieraniu całej akcji, zmierzającej do sanacji finansów krajowych, prawie wyłącznie na podwyższeniu podatku od wódki, domaga się, aby ile możności cała podwyżka podatku od wódki była przeznaczona, jak w r. 1901, dla skarbow krajowych.

„II. Sejm wzywa Rząd, aby bez względu na to, w jakich rozmiarach obecnie przeprowadzona będzie zamierzona państwowa reforma skarbowa, zapewnił w jak najkrótszym czasie możliwość sanacji finansów krajowych, przeznaczając dla Galicji na ten cel fundusze w tej wysokości, w jakiej były przysługane w ostatnim projekcie z 28 kwietnia 1909.”

Nagłość wniosku poparł imieniem Wydziału krajowego członek Wydziału kraj. p. dr. Jahł.

W głosowaniu nagłość wniosku uchwalono, poczem po krótkich przemówieniach pp. Laskowskiego, dr. K. Lewickiego i Hanczakowskiego, sam wniosek przekazał Sejm komisji budżetowej. Postawione w toku dyskusji wnioski p. K. Lewickiego o przekazanie wniosku p. Laskowskiego komisji podatkowej i wniosek p. Hanczakowskiego o przekazanie wspomnianego wniosku komisji osobnej, złożonej z 30 członków, odrzuciła Izba znaczną większością głosów.

Następnie dokonała Izba wyborów uzupełniających do komisji.

Do komisji administracyjnej wybrano p. Jana hr. Szeptyckiego, do komisji szkolnej p. Wereszezyńskiego, do komisji budżetowej p. Starowieyskiego.

W końcu odczytali sekretarze zgłoszone wnioski i interpelacje.

Wnioski:
P. Cieleckiego i tow. o założenie szkoły średniej w Czortkowie z językiem wykładowym polskim.

P. Stefczyka i tow. w sprawie zorganizowania zakładów rolniczych.

P. Makucha i tow. z projektem ustawy w sprawie języka wykładowego w seminariach nauczycielskich.

P. Skwarki i tow. z wezwaniem do Rządu o upaństwowienie nafty i zaprowadzenie monopolu.

Interpelacje:
P. Makucha i tow. w sprawie rzekomo bezprawnego zasądzenia 39 włascian.

P. Skwarki i tow. w sprawie szkoły ludowej w Chyżowicach, pow. radeckiego.

Na tem o godz. 2.30 po południu zamknął J. E. P. Marszałek krajowy posiedzenie, naznaczając następne na czwartek, godz. 10 rano.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Proces Gwizdaka-Bodyńskiego.

Kraków, 20 września. (Tel. pr.) Dzisiejsza rozprawa przeciw włamywaczowi Janowi Gwizdakowi-Bodyńskiemu, rozpoczęła się zeznaniami świadka p. Józefa Męcińskiego, posła na Sejm i prezesa Krak. Tow. ubezpieczeń. P. Męcińskiemu skradziono zegarek, talary, kosztowności i wiele innych rzeczy, wartości 4000 kor. Świadek nie mógł rozpoznać, czy okazane mu talary są jego własnością, dlatego nie odebrał ich, lecz prosił trybunał, aby talary te sprzedał, a uzyskaną za to kwotę przeznaczył na cele dobroczynne. Trybunał uwzględnił życzenie świadka. Na tem ukończono postępowanie dowodowe i przystąpiono do ułożenia pytań dla przysięgłych. Wyrok zapadnie dzisiaj.

Kraków, 20 września. (Tel. pr.) Odbyły się tu wybory do komisji podatku zarobkowego dla opodatkowanych III. klasy. Wybrani członkami kupecy: Henryk Riemler i Aleksander Sulikowski.

Kraków, 20 września. (Tel. pr.) Umarł tu skutkiem pobicia Julian Cwierzewski, adjunkt kolei państwowych. Gdy przechodził siecią prywatną przez łąkę w Dębniakach, napadły go grabiące siano kobiety i pobiły go grabiami po głowie. Opatrzyło go pogotowie ratunkowe. Rany, które wydawały się, jako nie nie znaczące, spowodowały śmierć.

Wiedeń, 20 września. Najj. Pan przyjął dziś kanclerza Rzeszy niemieckiej Bethmauna-Hollwega na specjalnym posłuchaniu.

Liberzec, 20 września. Wczoraj rozpoczął tu obrady zjazd niemieckiej socjalnej demokracji w Austrii. W zjeździe bierze udział 230 delegatów, między nimi prawie wszyscy niemieccy posłowie do Rady państwa, należący do Związku socjalno-demokratycznego. Merytoryczne obrady dziś się rozpoczyna.

Monachium, 20 września. W odświętnie przystrojonej sali ratuszowej wręczono w uroczysty sposób ces. Wilhelmowi złoty medal obywatelstwa.

Frankfurt, 20 września. Zeppelin III, rozpoczął wczoraj swój wlot ponad dolinami Menu i Renu do Düsseldorfu.

Rzym, 20 września. *Corriere d'Italia* donosi z Portiei: Wezuwiusz znów rozwija nadzwyczajną czynność. Dym, wydobywający się z krateru, jest gęstszy, potoki lawy płyną coraz silniej i dalej, oraz odczuwać się daje lekki huk podziemny. Kilku podróżnych, którzy udali się na Wezuwiusz, aby przypatrzeć się jego wybuchom, musiało powrócić, gdyż gęsta para wodna uniemożliwiała wszelką drogę.

Paryż, 20 września. Z Madrytu donoszą: Doniesienie dzienników, jakoby Francya w sposób przyjacielski miała poczynić przed stawienia co do operacji wojennych hiszpańskich w Marokku, uważają w kołach urzędowych za nieprawdopodobne z tym dodatkiem, że Francya zna dobrze zamiary Hiszpanii i pochwala je.

Paryż, 20 września. Wczoraj wieczorem odbył się tu wielkie zgromadzenie, na którym założono protest przeciw aresztowaniu socjalistów, a szczególnie przeciw aresztowaniu Hiszpana Ferrera. Zgromadzenie przyjęło jednomyślnie rezolucję, wzywającą wszystkich do dalszej walki przeciw reakcyi w Hiszpanii i do popierania ofiar tej reakcyi. Na zgromadzeniu tem Hervé wygłosił mowę, w której pochwalił znieważenie chorągwi pułkowej w Macon.

Madryt, 20 września. Król odbył konferencję z prezydentem gabinetu. Po audyencji prezydent gabinetu oświadczył przedsta-

wicielom prasy, że Izby zbiorą się na obrady, skoro afera Melita zostanie zakończona. Prezydent gabinetu spodziewa się, że sprawa ta wkrótce będzie załatwiona. Marsz wojsk hiszpańskich już się rozpoczął. Doniesienia dzienników przyjmować należy z wielką rezerwą.

Lizbona, 20 września. Na podstawie dekretu królewskiego sesję parlamentu przedłużono do 22 b. m.

Ateny, 20 września. (Doniesienie *Agence d'Athènes*). Stanowisko przywódcy większości w Izbie posłów, Theotokisa wywołało wielkie zaniepokojenie w ostatnich dniach, szczególnie w kołach wojskowych z powodu położenia politycznego i losu przedłożonych projektów ustaw. Ponieważ jednak Theotokis stanowczo oświadczył, że chociaż chwilowo cofa swój zamiar ustąpienia z kierownictwa swej partii, to jednak nie będzie brał udziału w pracach parlamentu, dalej wobec tego, że pozostawił swym zwolennikom zupełną wolność głosowania według ich przekonania osobistego, wszelkie powody do jakiegokolwiek zaniepokojenia są niezasadne, tembardziej, że zwolennicy Theotokisa oświadczyli, iż chcą popierać gabinet. Wszyscy oczekują zebrań się parlamentu i liczą na pewne, że on jednomyślnie zgodzi się na program rządu. W istocie też najwybitniejsi członkowie większości oświadczyli, że zawotują rządowi te ustawy, które rząd oznaaczy jako nieodzowne konieczne.

Konstantynopol, 20 września. Dzienniki donoszą, iż wielki wezyr oświadczył deputacji polityków ormiańskich, że rząd nie przyjmie do wiadomości dymisji patriarchy i nie uważa żądań patriarchy za uprawnione.

Konstantynopol, 20 września. Minister skarbu otrzymał od kilku banków londyńskich oferty w sprawie zaciągnięcia pożyczki w kwocie 200 milionów funtów tureckich.

Rio de Janeiro, 20 września. Dzienniki donoszą, iż w Barchi wybuchła ponownie febra żółta i szerzy się w sposób zastraszający wśród robotników portowych.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyji.

Warszawa, 20 września. (Tel. pryw.). Kurator warszawskiego okręgu naukowego pozwolił na zorganizowanie zbiorowej wycieczki młodzieży szkół początkowych na wystawę do Częstochowy. Dnia 25 b. m. wyruszy do Częstochowy młodzież szkolna z Pragi pod Warszawą w liczbie około 800.

Warszawa, 20 września. (Tel. pryw.). Z Płocka donoszą, iż dyrektor tamtejszego gimnazjum polskiego otrzymał zawiadomienie urzędowe, że nauczycielem języka rosyjskiego nawet w klasie wstępnej musi być osoba pochodzenia rosyjskiego posiadająca odpowiednie kwalifikacje. Jest to nowa trudność, bo osób pochodzenia rosyjskiego, o odpowiednich kwalifikacjach, a które chciałyby się podjąć nauczania w klasach niższych, jest bardzo mało.

Warszawa, 20 września. (Tel. pryw.). Dnia 1 października zacznie wychodzić w Kielcach nowe pismo p. t. *Głos Kielecki*.

Warszawa, 20 września. (Tel. pr.) Chełmskie bractwo prawosławne celem propagowania wśród Rusinów galicyjskich sprawy wyłączenia Chełmszczyzny uchwalilo wysłać bezpłatnie do instytucji słowiańskich, istniejących w Galicji, mapę ludności prawosławnej w guberniach: siedleckiej i lubelskiej, oraz inne wydawnictwa bractwa, dotyczące tej sprawy.

Warszawa, 20 września. (Tel. pr.) W sobotę Legagneux dokonał nowego wlotu na polu ćwiczeń wojskowych pod Mokotowem. Tym razem wlot powiódł się lepiej. Legagneux dokonał kilku zwrotów i utrzymał się przez 10 minut w powietrzu. W sobotę p. Legagneux produkował się specjalnie przed wojskowymi.

Petersburg, 20 września. (Ag. Pet. tel.). W związku z odkryciem magazynu bomb, przyzem odkryto, iż współwinnymi są agenci policji tajnej, usunięto szefa policji tajnej z jego stanowiska i wytoczono mu śledztwo karne.

Petersburg, 20 września. (Tel. pryw.). Dnia 6 października odbędzie się zwyczajna sesja Rady do spraw gospodarki miejscowej, celem rozważenia projektu ustaw o zaprowadzeniu samorządu miejskiego w Królestwie Polskiem i ziemstw w 9 guberniach zachodnich.

Petersburg, 20 września. (Pet. Ag.) Car Mikołaj w piśmie do generał-gubernatora finlandzkiego wyraził zadowolenie z rozwoju Finlandy po dokonaniu wcieleniu jej, oraz nadzieję, iż Finlandya nadal będzie się rozwijała, podąży się z Rosyją niezruszoną wiernością dla tronu i państwa.

Petersburg, 20 września. Bank państwowy zniżył stopę procentową o pół procent.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nizankowice, dnia 10 sierpnia 1909.

L. cz. E. 30/8 (22) (9110 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 października 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 3, odbędzie się:

a) licytacja majątności Hoszów objętej wykazem hipot. 92 ks. grunt. dla większych posiadłości tutejszego Sądu wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków, inwentarza gospodarczego, stawów i kamieniołomu;

b) licytacja majątności Hoszowczyk objętej wykazem hipot. 218 księgi gr. dla większych posiadłości tutejszego Sądu bez przynależności, których nie ma.

Majątności te każda osobno sprzedane będą.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione, a to:

ad a) majątność Hoszów na 320.254 kor. 81 hal., z tego przynależności na 72.065 koron;

ad b) majątność Hoszowczyk na 41.834 kor. 41 hal. bez przynależności, których nie ma.

Najniższa cena wynosi ad a) co do majątności Hoszów 213.503 kor. 21 hal., ad b) co do majątności Hoszowczyk 27.889 koron 61 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 21 sierpnia 1909.

L. cz. E. II. 112/9 (26) (9144 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Władysława Gozdowskiego, zastąpionego przez adwokata dr. Schnecka odbędzie się dnia 21 października 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze oddziału II. na 3 piątze licytacja realności l. k. 286³/₄ we Lwowie, przy ul. Gabryelówka l. 4 położonej, składającej się z parceli budowlanej l. k. 2439 o powierzchni 565 m.² z parceli gruntowej l. 5445 o powierzchni 1960 m.² z parceli gruntowej l. k. 5447 ogród wraz z przynależnościami, składającymi się z 1 drabiny strychowej, żelaznej pompy, 24 drzew owocowych i wielu innych.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 15.646 kor. 35 hal., przynależności zaś na 113 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 7.879 kor. 93 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane

będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddz. II.
Lwów, dnia 9 września 1909.

L. cz. E. 50/9 (7) (9155 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. dr. Feliksa Osesznaka adwokata w Krakowie jako zarządcy masy konkursowej Juliusza Przeworskiego odbędzie się dnia 28 października 1909 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28 licytacja pola górniczego „Juliusz“ w Tenczynku i Woli Filipowskiej w powiecie sądowym Krzeszowice w okręgu c. k. Starostwa w Chrzanowie położonego, z jednej pojedynczej i z trzech podwójnych miar górniczych o powierzchni 315.811 475 m² się składającego, na wydobywanie węgla czarnego nadanego, od najbliższej stacji kolejowej w Krzeszowicach 2-5 km. oddalonego dotąd jeszcze nieeksploatowanego bez przynależności.

Wartość pola górniczego wystawionego na licytację ustalono na 100.000 kor.

Najniższa cena wynosi 100.000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 27.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII.
Kraków, dnia 24 sierpnia 1909.

L. cz. E. 1104/9 (7) (9213 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 października 1909 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 odbędzie się licytacja:

1. połowy realności lwh. 2837 gm. Jaworów, składającej się z ról i łąk o łącznym obszarze 1 morga 648¹/₂ s.²;

2. całej realności lwh. 2838 gm. Jaworów, składającej się z ról i łąk o obszarze 7 morgów 30 s.² i

3. całej realności lwh. 3608 tejże gm. składającej się z ról i łąk o łącznym obszarze 1358 s.²

Nieruchomości te są ocenione: połowa lwh. 2837 gm. Jaworów na 885 kor., cała realność lwh. 2838 tejże gminy na 4590 kor. i cała realność lwh. 3608 tejże gm. na 480 kor.

Najniższe oferty wynoszą: co do 1/2 realności lwh. 2837 gm. Jaworów 590 kor., co do całej realności lwh. 2838 gm. Jaworów, wynosi 3060 kor., co do całej realności lwh. 3608 gm. Jaworów, wynosi 320 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenty, może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w tut. sądzie, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jaworów, dnia 28 sierpnia 1909.

L. cz. E. 905/9 (5) (9214 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 października 1909 o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 7, odbędzie się licytacja 1. realności lwh. 1054 gm. Jaworów, składającej się z pbud. lwh. oraz roli i ogrodu o łącznej przestrzeni 49 ha. 91 ar., 2. połowy realności obj. lwh. 3250 gm. Jaworów, składającej się z pbud. oraz roli i łąk o łącznym obszarze 4 ha. 8

ar. 25 m², oraz 3 realności lwh. 165 gm. Olszanica, składającej się z ról i łąk o łącznym obszarze 94 ar. 75 m², wraz z przynależnościami, składającymi się z zasiewów jęczmienia, kartofli, żyta i hreczki, wartości szacunkowej 4650 kor. przynależności zaś 239 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3259 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i dokumenty, może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w tut. sądzie, biuro Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jaworów, dnia 2 września 1909.

L. cz. E. V. 999/8 (12) (9203 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Pinkasa Borowitza w Stanisławowie zastąpionego przez adw. dr. Borala w Stanisławowie, odbędzie się dnia 29 października 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24 w Stanisławowie w celu zniesienia współwłasności licytacja realności obj. lwh. 640 ks. gr. gm. kat. Stanisławów, składającej się z pb. l. 467, 468/1 i 468/2 o łącznym obszarze 2885 metrów kwadr.

Na tych pre. bud. jest murowana kamienica dwupiętrowa o czterech frontach mierzących od ul. Sapieżyńskiej 19.40 m., od placu Gizeli 88.95 m., od ulicy Sobieskiego 43.25 m., od ulicy Smolki 99.50 m. a zabudowana powierzchnia tej kamienicy mierzy 1660 68 m. kwadr.

Nadto na tych pbud. jest wymurowana kamienica jednopiętrowa u zbiegu ulicy Sobieskiego i ulicy Smolki, której zabudowana powierzchnia mierzy 193 82 m. kwadr.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 312.601 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 312.601 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stanisławów, dnia 4 lipca 1909.

L. cz. P. 34/5 (13) (9225 2—3)

Edykt sprzedaży.

Na żądanie Władysława Puchały, Karoliny Puchały, Zofii Puchały, Bartłomieja Puchały i p. dr. Bogdaniego jako kuratora Maryi Toczek odbędzie się w niżej oznaczonym Sądzie w biurze hipotece dnia 15 października 1909 o godzinie 9:30 przed południem sprzedaż przez publiczny przetarg realności lwh. 1596 ks. gr. gm. Żywiec objęta składająca się z parc. bud. l. kat. 367/1 i 367/3.

Najmniejsza oferta wynosi 10.000 kor., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki sprzedaży mogą być przeglądane w godzinach urzędowych w biurze Nr. 1 (II. piętro, gmach Magistrat).

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Żywiec, dnia 11 września 1909.

L. cz. E. 556/9 (9297)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Judy Eberstarka z Brodów odbędzie się dnia 5 października 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24 w Kalwarii licytacja realności lwh. 69 gm. Brody.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 4166 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 2777 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas go-

dzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kalwarya, dnia 30 sierpnia 1909.

L. cz. E. 1762/9, E. 4165/9 (9216 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Bisiga Flanka odbędzie się dnia 18 października 1909 o godzinie 8¹/₂ przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. III, w Kałuszu licytacja połowy lwh. 384, 466 i całej lwh. 645 gm. kat. Zbora, Matija Mendely własnych, złożonych z około 3 morgów pola, chaty i budynków gospodarczych.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione: pierwsza na 340 koron, druga na 220 kor., zaś ostatnia na 900 kor.

Najniższa cena wynosi co do pierwszej 226 kor. 67 hal., co do drugiej 146 kor. 67 hal., zaś co do ostatniej 600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 26 sierpnia 1909.

L. cz. E. 3863/9 (6) (9215 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Nechemiego Spiegla w Kałuszu odbędzie się dnia 11 października 1909 o godzinie pół do 9 rano w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. III. w Kałuszu licytacja realności lwh. 301 gm. Zawoj, połowy lwh. 1199 ks. gr. gm. Kałusz, złożonych z domu i budynków gospodarczych w Kałuszu i 2¹/₂ morga gruntu w Zawaju.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione: pierwsza na 850 kor., zaś druga na kwotę 6996 kor.

Najniższa cena wynosi co do pierwszej 566 kor. 67 hal., zaś co do drugiej 3498 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 6 sierpnia 1909.

L. 6140 (9270 1—2)

Zawiadomienie.

Intendantura 10 Korpusu kupuje dnia 5 października 1909 sposobem kupieckim (nach kaufmännischer Usance) dla magazynu prowiantowego w Przemyslu:

473 q maki pszennej na zwibak (wiedeńskiej typy 3),

56-76 q maki ziemianej,

56-76 q cukru miążkiego,

7-09 q 300 g. drożdży,

236.500 surowych świeżych jaj i

145.000 woreczków z kaliko.

Oferty będzie się aż do 5 października 1909 do godziny 9 przed południem przy niżej podpisanej Intendanturze przyjmowało.

Bliższych wiadomości udzieli powyższa Intendantura, jakoteż magazyn prowiantowy w Przemyslu, Jarosławiu i Rzeszowie.

Przemysł dnia 15 września 1909.

C. i k. Intendantura 10. Korpusu.

L. IX. b. 1526 (15) (9260 1—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na drogi strategiczne w stanisławowskim okręgu budowniczym w latach 1910, 1911 i 1912, odbędzie się 5 października 1909 w c. k. Starostwie w Stanisławowie licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1910 dostawić się mającego wynoszą: 1685 m³ razem 7834 kor. 80 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionej c. k. Ekspozyturze, gdzie także w wyz. oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnieszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, które Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stempłową na 1 kor. i wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Ofertom winien na blankiecie na właściwym miejscu podać nazwę szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka szutrowisk, wtedy podać w

niej należy ceny jednostkowe co do każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych szutrowisk.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, będą zwrócone oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zaś po terminie licytacji oferty nie będą przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 16 września 1909.

L. cz. E. 670/9 (3) (9291)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Iwana Petryszczaka, odbędzie się dnia 7 października 1909 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 1, licytacja połowy ciała lwh. 134 i 312 ciała lwh. 135 kg. Smolnik obj. tworzących fizycznie nie oddzielną połowę gospodarstwa wiejskiego pod lk. 13 w Smolniku.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione na 4345 kor.

Najniższa cena wynosi 2896 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Baligród, dnia 25 sierpnia 1909.

L. cz. E. V. 4633/8 (16) (9241)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Hullesa w Drohobycz jako cesyonariusza Judy Willnera w Tarnopolu, odbędzie się dnia 11 października 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 71, licytacja realności obj. lwh. 115, 421, 352 i 298 ks. gr. gm. Drohobycz Zagrody miejskiej, wraz z przynależnościami, składającymi się z 679 m. parkanu drewnianego, 2 studzien żelaznych, 81 m. parkanu żelaznego z podmurowaniem i 149 m. parkanu ze siatki drucianej.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione wraz z przynależnościami: 1. realność lwh. 298 ks. gr. gm. kat. Drohobycz zagrody miejskie na 54.838 kor., 2. realność lwh. 352 ks. gr. gm. kat. Drohobycz zagrody miejskie na 45.121 kor., 3. realność lwh. 115 i 421 ks. gr. gm. kat. Drohobycz zagrody miejskie na 23.090 koron.

Najniższa cena wynosi: co do realności obj. lwh. 298 kwotę 27.850 kor. 34 hal., co do realności obj. lwh. 352 kwotę 24.975 kor. 84 hal. i co do realności obj. lwh. 115 i 421 kwotę 15.393 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 81.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Drohobycz, dnia 8 września 1909.

L. cz. E. 1373/9 (8) (9301)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 października 1909 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze

Nr. 5 sądu tutejszego licytacja połowy lwh. 213 gm. Knibynicze, obejmującego pbud lk. 84 (Nr. domu 41) i pgr. lk. 337/1 i 1643. Cena najniższej oferty wynosi 431 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.
Rohatyn, dnia 6 września 1909.

L. cz. E. 248/9 (6) (9239)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Pierwszego gal. Towarzystwa akcyjnego rafinerii spirytusu we Lwowie zastąpionego przez adv. dr. Józefa Parnasa we Lwowie odbędzie się dnia 11 października 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja realności llwh. 476, 498, 669, 687 i 814 ks. gr. gm. kat. Laszki górne i dolne objętych wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego, budynku gospodarczego i studni.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację wraz z przynależnościami są ocenione następująco: 1. realność lwh. 476 na 120 kor., 2. realność lwh. 498 na 295 kor., 3. realność lwh. 669 na 400 kor., 4. realność lwh. 687 na 1550 kor., 5. realność lwh. 814 na 80 kor., łącznie tedy na 2445 koron.

Najniższa cena wynosi co do realności ad 1. 80 kor., ad 2. 196 kor. 67 hal., ad 3. 266 kor. 67 hal., ad 4. 1033 kor. 34 hal. i ad 5. 53 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zarazem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 17 lipca 1909.

L. cz. E. 2773/8 (7) (9238)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Meehla Kriegera kupa w Przemyslanach odbędzie się dnia 11 października 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja połowy ciała hipotecznego llwh. 385, 755, 878 ks. gr. gm. kat. Nowosielce objętych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wyżej wymienione wraz z przynależnościami wystawione na licytację, są ocenione na 22.882 kor.

Najniższa cena powyższych realności wraz z przynależnościami wynosi 15.220 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Ze względu, iż powyższe realności stanowią jedną całość gospodarczą będą sprzedane razem, a nie każda z osobna.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź

obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 15 lipca 1909.

L. cz. E. 1137/9 (9243)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Meehla Wietschnera odbędzie się dnia 11 października 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacja:

- 3/5 części realności lwh. 59,
- 3/15 części realności lwh. 61,
- 24/200 części realności lwh. 163,
- 3/10 części realności lwh. 246,
- 8/200 części realności lwh. 247,
- 24/720 części realności lwh. 248,
- 3/20 części realności lwh. 251 ks. gr. gm. Tylawa.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione na 5226 kor. 79 hal.

Najniższa cena wynosi 3485 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dukla, dnia 3 września 1909.

L. cz. E. 1207/9 (5) (9240)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Cell odbędzie się dnia 18 października 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja 5/6 części realności lwh. 29 ks. gr. gm. kat. Zagóreczko objętej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość z przynależnościami wystawiona na licytację, jest oceniona na 2391 kor. 65 hal.

Najniższa cena wynosi 1594 kor. 43 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej po terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 16 sierpnia 1909.

L. cz. E. 3629/9 (3) (9237)

Edykt licytacyjny.

Dnia 19 października 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 36 odbędzie się licytacja połowy realności objętej lwh. 721 kgr. Stryj położonej przy ulicy Omentarnej składającej się z domu parterowego drewnianego, budynku gospodarczego i ogrodu.

Wartość szacunkowa wynosi 3526 kor. 5 hal.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1764 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 31 sierpnia 1909.

L. cz. E. 206/9 (9245)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 4 października 1909 o godz. 9 rano przymusowa licytacja realności w gminie Trojca

położonych, a to lwh. 161 składającej się z domu mieszkalnego, budynków gospodarczych i pół ornych o łącznym obszarze 3 h. 9 ar. 34 m., wartości szacunkowej 853 kor. 46 hal.

Najniższa cena 568 kor. 96 hal. 2/12 lwh. 52, 4/24 lwh. 53, 2/4 lwh. 139 i 16 568, składających się z gruntów ornych o łącznym obszarze 3 h. 48 a. 23 m.

Cena szacunkowa wynosi 1) 2/12 lwh. 52 32 kor. 46 hal., 2) 4/24 lwh. 55 82 kor. 04 hal., 3) 2/4 lwh. 139 128 kor. 50 hal., 4) lwh. 568 97 kor. 26 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1) 21 kor. 64 hal., ad 2) 54 kor. 68 hal., ad 3) 85 kor. 66 hal., ad 4) 64 kor. 84 hal.

Dokumenty przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łopatyn, dnia 3 czerwca 1909.

L. cz. E. 1381/9 (6) (9302)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 października 1909 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5, sądu tutejszego licytacja realności lwh. 129 gm. Rohatyn obejmującej p. bud. l. k. 603 i p. gr. l. k. 216.

Cena najniższej oferty wynosi 1081 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.
Rohatyn, 6 września 1909.

L. cz. E. 1427/9 (5) (9250)

Na żądanie dr. Romana Adamskiego, adwokata w Jasle, odbędzie się dnia 11 października 1909 o godzinie 9 rano licytacja realności lwh. 753 gm. Otlinów, składającej się z 2 parcel gruntowych o łącznym obszarze 57 a. 45 m. kw.

Cena szacunkowa 600 kor.

Najniższa oferta 400 kor.

Warunki i dokumenta biuro Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabno, dnia 1 września 1909.

L. 1379,09 (9264 1-3)

Obwieszczenie.

W c. k. Fabryce tytoniu w Krakowie odbędzie się dnia 16 października 1909 o godzinie 11 przed południem przetarg za bezwzględnie dostawy dylów i desek potrzebnych w roku 1910.

Blizsze warunki dostawy mogą być przejrzane w c. k. Fabryce tytoniu w godzinach urzędowych.

C. k. Fabryka tytoniu w Krakowie.
Kraków, dnia 11 września 1909.

L. cz. E. V. 4271/7 (9242)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Chajesa, kupa w Drohobycz i Berla Arnauera w Budapeszcie, zastąpionego przez adwokata dr. Bergwerka w Drohobycz odbędzie się dnia 18 października 1909 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 71 w Drohobycz licytacja realności obj. lwh. 32 ks. gr. gm. kat. Drohobycz Zagrody miejskie wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 29.140 kor. 35 hal., przynależności zaś na 656 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 19.864 koron 57 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 81.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-

wania biwotacyjnego powstania, zawiadomiana będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Drohobycz, dnia 9 września 1909.

Upadłości.

L. cz. S. 8/7 (196) (9238)
W konkursie Mojżesza Scherznika, kupca w Tarnopolu przedłożył zawiadawca masy projekt rozdziału rozporządzonej masy.

Wszystkim wierzycielom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności, wolno powyższy projekt u komisarza konkursowego lub zawiadawcy masy przegłądać i brać z niego odpisy i możliwe zarzuty, wolno im wnieść ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego aż do dnia 23 września 1909.

Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem rozdziału wyznacza się audyencję na dzień 28 września 1909 godzinie 4 po południu w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, w biurze Nr. 22.

Na tę audyencję wzywa się w szczególności zawiadawcę masy, jego zawiadawcę masy, jego zastępcę i członków wydziału wierzycieli.

Tarnopol, dnia 10 września 1909.

Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. 3678 (9153 3--3)
Konkurs.

Wydział powiatowy w Ropczycach rozpisuje niniejszym konkurs na posadę akuszerki okręgowej z siedzibą w Wielopolu.

Do okręgu należą będą gminy: Wielopole, Sośnice, Nawsie, Rzegocin, Brzeziny, Konice, Szkodna i Budzisz.

Płaca roczna wynosi 200 kor. płatna w ratach miesięcznych z dołu z kasy Wydziału Rady powiatowej w Ropczycach.

Obowiązki akuszerki okręgowej określone są rozporządzeniem do § 17 ustawy z dnia 17 lutego 1891 (Nr. 17 i 82 Dz. u. kr.).

Kandydatki ubiegające się o posadę mają przedłożyć metrykę chrztu, świadectwo świątecznego egzaminu z położnictwa, tudzież świadectwo moralności i dotychczasową praktykę.

Podania wnieść należy do Wydziału powiatowego do dnia 15 października 1909 r.

Wydział powiatowy.

Ropczyce, dnia 7 września 1909.

L. 4348/09. (9193 3--3)
Konkurs.

Celem obsadzenia opróżnionej posady sekretarza Magistratu z płacą roczną 2400 koron rozpisuje się konkurs z terminem wnoszenia podań do dnia 30 września 1909.

Ubiegający się o powyższą posadę winni dołączyć do podania własnoręcznie napisanego:

1. metrykę urodzenia, wykazującą, iż nie przekroczyli 40 lat wieku;
2. świadectwo zdrowia;
3. opis przebiegu życia;
4. dowód kwalifikacji, wymaganej rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 29 maja 1891 Dz. u. kr. Nr. 67;
5. dowód obywatelstwa austriackiego, znajomości języków krajowych, nieskazitelnego charakteru i uregulowanych stosunków majątkowych.

Posada nadana będzie na razie prowizorycznie, a dopiero po roku nienagannego sprawowania obowiązków może nastąpić stabilizacja.

Krosno, dnia 12 września 1909.

Burmistrz:

Dr. F. Czajkowski.

L. 3259/09. (9024 2--3)
Konkurs.

W myśl § 8 ustawy z dnia 5 października 1906 Nr. 148 Dz. ust. kraj. rozpisuje się niniejszym konkurs w celu obsadzenia posady lekarza okręgowego w Horyńcu.

Okręg sanitarny w Horyńcu obejmuje gmin 13 z ludnością 10,000 mieszkańców.

Płaca roczna wynosi 1000 koron, ryczałt na objazdy 600 koron, płatne w ratach miesięcznych z góry z prawem do emerytury w granicach uchwalonej przez Wysoki Sejm ustawy z dnia 4 listopada 1908 normującej pobory emerytalne lekarzy okręgowych, tudzież zaopatrzenia pozostałych po nich wdów i sierot.

Horyniec jako uzdrowisko siarczane w sezonie kąpielowym da nadto znaczniejszy dochód z praktyki.

Chcący uzyskać tę posadę musi oprócz dostatecznej fizycznej zdolności posiadać następujące warunki:

1. Obywatelstwo austriackie;
2. dyplom doktora wszech nauk lekarskich, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej;
3. nieskazitelną charakter;
4. znajomość języków krajowych;
5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim;
6. nieprzekroczony wiek lat 40.

Obowiązkiem lekarza okręgowego będzie utrzymywanie aptekę domową.

Nominacji lekarza dokona Wydział krajowy.

Posada w pierwszym roku będzie prowizoryczną, poczem nastąpić może stabilizacja.

Należyte udokumentowane podania należy wnieść do Wydziału powiatowego w Cieszanowie w terminie do 30 września 1909.

Wydział Rady powiatowej.

Cieszanów, 30 sierpnia 1909.

L. 114.401/1. (9263 1--3)
Konkurs.

Galicyjska Dyrekcja poczt i telegrafów rozpisuje niniejszym konkurs na 20 posad woźnych pocztowych w charakterze prowizorycznym przy c. k. urzędach pocztowych i telegraficznych: w Białej, Krakowie, Lwowie, Nisku, Stanisławowie, Szczakowej, Tarnopolu, Drohobyczu i Strycin z płacą wedle ustawy z dnia 25 września 1908 r. Dz. u. p. Nr. 204, dodatkiem aktywalnym wedle miejsca stacyonowania i prawem do poboru sukni służbowej.

Podania wnieść należy najpóźniej w przeciągu czterech (4) tygodni do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Przytem się zauważa, że posady te będą nadane przedewszystkiem na mocy ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 151 certyfikowanym podoficerem.

Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 14 września 1909.

Wyroki prasowe.

Ч. Пр. 87/9 (3) (9255)
Оголошення!

В Імени Їго Величства Царя!
Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на подставі §§ 439 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 258 часописи „Пародне Слово“ з дня 11 вересня 1909 під написом: Повинки в уступі від слів „Ляцьке урядниче розбишадтво“ до слів „Русинів, як собак“ містит в собі знамена провини з § 302 зак. і прото усраведливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи в дни 11 вересня 1909.

В наслідок того рішення зборонене єсть дальше ширене того артикулу а забраній наклад має бути знищений.

Львів, дня 16 вересня 1909.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 254/9 (1) (9168 3--3)
Edykt.

Przeciw Piotrowi Piotrowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowem Siole przez Antoniego Piotrowskiego pozew o 360 kor.

Na podstawie pozwu został wyznaczony termin na dzień 5 października 1909 o godzinie 8:30 rano w tut. sądzie biuro Nr. I.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Piotrowskiego ustanawia się pana Leona Matkowskiego w Jacowcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowe Sioło, dnia 8 września 1909.

L. 38.461/16 (9151 2--3)
Obwieszczenie.

Zarząd kopalni węgla kamiennego w Brzeszczach wniósł prośbę dnia 13 sierpnia 1909 do c. k. Starostwa o udzielenie konsensu na wykonanie kanalizacji w celu odprowadzania wody kopalnianej, odwodnienia i zdrenowania całego terenu objętego przez budynki kopalniane, jak również skanalizowania kolonii robotniczej i urzędniczej. Woda wraz z odpływami kolonii odpływać ma z kopalni aż poza zabudowany obręb wsi Brzeszcze krytym kanałem betonowym o średnicy 50 cm, a poza obrębem wsi aż do Wisły rowem otwartym, którym obecnie splywa woda kopalniana.

Na powyższą prośbę zarządza c. k. Starostwo po myśli § 76 i 83 galicyjskiej ustawy wodnej z dnia 14 marca 1875 Dz. u. kr. Nr. 38 komisyjne dochodzenie i rozprawę na miejscu w Brzeszczach na dzień

27 września 1909 z punktem zbornym komisji w kancelaryi Zarządu kopalni o godzinie 8 rano.

O tem zawiadania się interesowanych z nadmienieniem, że wszelkie już przedtem niepodniesione zarzuty należy zgłosić najpóźniej przy rozprawie komisyjnej, gdyż w przeciwnym razie uważanoby interesowanych za zgadzających się z zamierzonym urządzeniem i z potrzebnem do tego odstąpieniem, lub obciążeniem własności gruntowej i wydanoby wyrok bez względu na późniejsze zarzuty.

Plany projektu można aż do dnia komisji przegłądać w c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, oraz w urzędzie gminnym.

Z c. k. Starostwa w Białej.
Biała, dnia 11 września 1909.

L. cz. C. I. 298/9 (9211 2--3)
Edykt.

Przeciw Karolinie Janiuk, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Jana Januka w Grzymałowie pozew o 420 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję do ustnej rozprawy na dzień 1 października 1909 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Karoliny Janiuk ustanawia się pana Wojciecha Mayera w Grzymałowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Karolinę Janiuk w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Grzymałów, dnia 1 września 1909.

L. 990/09 (9191 2--3)
Edykt.

Wzywamy niniejszym wszystkich, którzyby z powodu urzędowania Stanisława Kachnikiewicza, jako byłego substytuta c. k. notaryusza w Borszczowie rościli sobie na podstawie § 25 ust. not. jakiegokolwiek pretensje do jego kaucyi służbowej, ażeby pretensje te do sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w tutejszej Izbie notaryjalnej zgłosili, po upływie bowiem tego terminu wydanem będzie zezwolenie na wydanie powyższej kaucyi i to bez względu na możliwe późniejsze pretensje.

C. k. Izba notaryjalna.
Lwów, dnia 21 sierpnia 1909.

L. cz. C. I. 681/9 (1) (9236)
Edykt.

Przeciw Józefowi Bandrowczakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Berka Scherera w Nowosielskach pozew o 354 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję do rozprawy na 22 września 1909 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 36.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Bandrowczaka ustanawia się pana dr. Sawiuka adw. kraj. w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sanok, dnia 3 września 1909.

L. cz. C. XXII. 590/9 (1) (9257)
Edykt.

Przeciw Zofii Komorowicz, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez firmę Caro i Jellinek przez adw. dr. Dawida Lufta we Lwowie pozew o 370 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 20 września 1909 o godzinie 11 przed południem w tutejszym sądzie sala Nr. VIII.

Celem strzeżenia praw pozwaney ustanawia się pana dr. Maksymiliana Frieda, adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXII.
Lwów, dnia 4 września 1909.

L. cz. C. V. 372/9 (2) (9235)
Edykt.

Przeciw Pawłowi Gogola, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jasle przez Konstantego Gogolę pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 15 września 1909 o godzinie 10:15 rano.

Celem strzeżenia praw Pawła Gogoli ustanawia się pana adw. dr. Warchałowskiego w Jasle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jasło, dnia 26 lipca 1909.

Nr. 4868 (9269 1--3)
Edykt.

Vom k. und k. Garnisonsgerichte in Krakau wird der Leutnant in der Reserve Ernst Hansel des k. und k. Trainregimentes Nr. 1, welcher sich des verbrochens der 1. desertion schuldig gemacht hat, hiemit vorgeladen, sich vor dem obigen Garnisonsgerichte binnen 90 Tagen von der Kundmachung dieses Ediktes angefangen umso gewisser zu stellen als im Falle seines Nichterscheines gegen ihn als einen Ungehorsamen nach dem Gesetze verfahren und die Verhandlung und Urteilsfällung in seiner Abwesenheit erfolgen würde.

Vom k. und k. Garnisonsgerichte.
Krakau, am 13 September 1909.

Eduard Riedl,
Oberleutnant Auditor m. p.

L. 403 (9268 1--3)
Edykt.

C. k. Izba notaryjalna w Tarnowie wzywa interesowanych, aby swoje pretensje jakiebysie według § 25 ust. not. do zaspokojenia z kaucyi służbowej s. p. Bolesława Gawrońskiego c. k. notaryusza w Bieczu rościli, w przeciagu sześciu miesięcy od trzeciego umieszczenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, do tut. Izby notaryjalnej zgłosili, gdyż inaczej węzeł kaucyjny zniesiony i walory na zastaw służące wydane zostaną.

C. k. Izba notaryjalna.
Tarnów, dnia 17 września 1909.

L. cz. Cw. 3097/9 (1) (9293 1--3)
Edykt.

Przeciw Dawidowi Rubinowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Rzeszowie pozew o 500 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Dawida Rubina ustanawia się pana adwokata dr. Koppla w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Dawida Rubina w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 28 sierpnia 1909.

L. cz. Cw. 925/9 (2) (9238)
Edykt.

Przeciw Franciszkowi Jagielskiemu i Bronisławowi Wojcikowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Jasle przez Powiatową Kasę oszczędności w Gorlicach pozew o wydanie nakazu zapłaty dla sumy wekslowej 60 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty w dniu 17 sierpnia 1909.

Celem strzeżenia praw Franciszka Jagielskiego i Bronisława Wójcika ustanawia się pana dr. Gabryszewskiego adwokata w Jasle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Jagielskiego i Bronisława Wójcika w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Jasło, dnia 28 sierpnia 1909.

L. cz. C. IX. 645/9 (1) (9258)
Edykt.

Przeciw Konstantemu Składanemu, którego miejsce pobytu jest nieznane i przeciw masie spadkowej Franciszka Bartosza, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez dr. Bronisława Ostaszewskiego adwokata we Lwowie, pozew o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję do ustnej rozprawy na dzień 1 października 1909 o godzinie 11 przed poł., Sala I.

Celem strzeżenia praw Konstantego Składanego i masy spadkowej Franciszka Bartosza ustanawia się pana dr. Kwolewskiego adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanym w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki pozwany ad 1) w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział IX.
Lwów, dnia 10 września 1909.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 11. do 18. września 1909.

Epizootycya	Powiat	Miejscowość
Zaraza pyskow-racicowa	Borszczów	Chudyjowce (20 zagr., 1 pastw.), Skowiatyn (5 zagr., 1 pastw.), Szyszkowce (5 zagr.);
Wąglík	Bóbrka Brzozów Drohobycz Kolbuszowa Limanowa Lwów Przeworsk	Sokołówka ob. dw. (1 zagr.), Suchodół (1 zagr.); Grabownica (1 zagr.); Rabczyce (21 zagr.); Trzebuska gm., ob. dw. (3 zagr.); Zamiesie (1 zagr.); Horbacze (19 zagr.), Jaryczów nowy (5 zagr.); Gorliczyna (1 zagr.);
Nosaczna	Brzeżany Brzozów Lwów Wadowice Złoczów	Płaucza wielka ob. dw. (1 zagr.); Pawłokoma (1 zagr.); Winniki (1 zagr.); Paszkówka ob. dw. (1 zagr.); Wicyń ob. dw. (1 zagr.);
Parchy	Jaworów Lwów Mościska Zborów	Ozomla ob. dw. (1 zagr.), Rogóźno ob. dw. (1 zagr.); Hołosko wielkie (1 zagr.); Nikłowice ob. dw. (1 zagr.); Podhajczyki (1 zagr.);
Róża wąglikowa	Bochnia Brzesko Jarosław Kołomyja Kraków Limanowa Lwów Łańcut Mielec Myślenice Rawa ruska Rohatyn Ropczyce Tarnów Zborów	Zabierzów (19 zagr.); Wola przemysłowa (1 zagr.); Piskorowice (13 zagr.); Rohynia ob. dw. (1 zagr.); Czułówka (1 zagr.), Więtkowice (1 zagr.); Stronie (1 zagr.); Podbereże (1 zagr.); Grodzisko dolne (1 zagr.); Zadurniki (1 zagr.); Biała (1 zagr.); Ławryków (5 zagr.), Rzeczyca (3 zagr.); Bołszowce (1 zagr.), Żalańów (1 zagr.); Boreczek (2 zagr.); Koszyce małe (1 zagr.), Koszyce wielkie (1 zagr.), Piotrkowice (1 zagr.); Młynowce (1 zagr.), Trawotoki (4 zagr.);
Pomór świń	Cieszanów Kałusz Rawa ruska Skala Sokal Zbaraż Żółkiew	Cewków (14 zagr.), Cieszanów (1 zagr.), Dzików nowy (2 zagr.), Lubaczów (17 zagr.), Nowesioło (14 zagr.); Ugartsthal (1 zagr.); Lubycza kniazie (2 zagr.); Orzechowiec (1 zagr.); Sokal (14 zagr.), Steniatyn (2 zagr.), Waręż miasto (2 zagr.); Berezowica mała ob. dw. (1 zagr.); Dobrosin (21 zagr.), Dorosów mały (18 zagr.), Dorosów wielki (24 zagr.), Przedrzymichy wielkie (5 zagr.);
Szeleścińca	Buczacz Dąbrowa Dolina Lisko Mielec Tarnów	Niskołzy ob. dw. (1 zagr.); Suchy Grunt (1 zagr.); Hoszów (1 zagr.); Stańkowa ob. dw. (1 zagr.); Izbiska (4 zagr.); Janowice (1 zagr.);
Cholera drobiu	Rohatyn	Stratyn wieś (2 zagr.);
Wściekliczna	Brzesko Brzeżany Dąbrowa Gródek jagiel. Grybów Jaworów Kałusz Lisko Lwów Tarnów Trembola Kraków	Milówka; Olehowice (1 zagr.); Biskupice; Leśniowice (1 zagr.); Grybów; Mużyłowice narodowe (1 zagr.); Cwitowa; Lutowiska; Ostrów (1 zagr.); Dąbrówka infulacka, Tarnów (1 zagr.); Plebanówka; miasto (1 zagr.);

C. k. Namieśtnictwo.

Lwów, dnia 18. września 1909.

Amortyzacje.

L. cz. T. 70/9 (2) (9060 3-3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek p. Józefy Unierzyskiej w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionych książeczek wkładowych Kasy oszczędności miasta Krakowa, wystawionych na imię Józefy Unierzyskiej, a mianowicie: Nr. 255.286 według salda z dnia 1 lipca 1909 na 274 kor. 99 hal. i Nr. 265.621 według salda z dnia 1 lipca 1909 na 302 kor. opiewających.

Posiadaczka powyższych książeczek wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.
C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 25 sierpnia 1909.

L. cz. Nc. III. 129/9 (2) (9136 3-3)
A m o r t y z a c y a.
Na wniosek p. Maryi Ostrowerchowej z Korczyzna wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładowej, wy-

stawionej na imię Marya Ostrowerchowa dnia 2 listopada 1906 na 2000 kor., opiewającą.

Posiadaczka powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sokal, dnia 30 stycznia 1909.

L. cz. Nc. XI. 541/9 (1) (9199 3-3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Marty Kakaluk wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki Powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie Nr. 75771 na 110 kor.

Posiadaczka powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział XI.
Kraków, dnia 6 września 1909.

L. cz. T. IV. 7/9 (2) (5298 3-3)

O b w i e s z c z e n i e.

Michał Ginalski, syn Piotra i Maryi, urodzony w Turoszówce 26 września 1849, miał się wydaleć ze wsi rodzinnej w r. 1875 z zamiarem udania się do Węgier za zarobkiem, dotąd jednak nie dał o sobie żadnej wiadomości, tak, że wszelki ślad po nim zaginął.

W postępowaniu mającym na celu uznanie zaginionego za zmarłego wzywa Sąd wszystkich, którzyby mieli wiadomości o Michał Ginalskim, aby o tem donieśli tus. Sądowi lub kuratorowi dr. Józefowi Baranowskiemu, adwokatowi w Jasle do dnia 1 czerwca 1910 r.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 1 maja 1909.

L. cz. T. 67/9 (3) (9059 3-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek ks. Andrzeja Jarosza, administratora kościoła św. Wojciecha w Krakowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 146.913 według salda z dnia 1 lipca 1909 na 238 kor. 18 hal. opiewającej, a wystawionej na rzecz „Funduszu mszalnego kościoła św. Wojciecha“.

Posiadaczka powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 25 sierpnia 1909.

Firmy.

L. cz. Firm. 835/9 Stow. II. 195 (8299 2-2)

O g ł o s z e n i e.

Ogłasza się, że Towarzystwo budowy taniich domów mieszkalnych dla urzędników w Tarnopolu znajduje się w likwidacji i że likwidatorami wybrano pp. Klemensa Chłędowskiego, Pawła Schmidta i Michała Woźniakowskiego z Tarnopola.

Zarazem wzywa się wierzycieli, by ze swoimi pretensjami zgłosili się do tegoż Towarzystwa.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 8 lipca 1909.

L. cz. Firm. 179/9 (9195 2-3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.
Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:
Siedziba stowarzyszenia: Limanowa.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Limanowej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: Limanowa, 20 czerwca 1909.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Udzielanie członkom w miarę potrzeby i możliwości pożyczek do gospodarstwa, handlu lub przemysłu z funduszy przy wspólnej pomocy na nagromadzonych, umieszczenie pieniędzy na procent i popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Czas trwania nieograniczony.

Zarząd: składa się z przełożonego, jego zastępcy i pięciu członków wybieralnych przez walne zgromadzenie z pośród członków stowarzyszenia na lat 4.

Pierwszy zarząd stanowią: Franciszek Szumilas ze Starej wsi jako przełożony, Józef Bogacz z Limanowej jako zastępca przełożonego, Eugeniusz Stańczewski i Józef Szewczyk z Limanowej, Jan Odziuruch z Mordarki, Józef Janicz ze Sowlin i Józef Puch z Starej wsi jako członkowie zarządu.

Podpis firmy: pod pieczęcią firmy kładzie podpis przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia: umieszczane będą na tablicy przed lokalem stowarzyszenia ewentualnie rozsyłane cyrkularzem i umieszczone w czasopiśmie dla spółek rolniczych przez krajowy patrolat wydawanym.

Udział członków: Udział wynosi naj-
mniej 10 kor. Członek jeden może mieć naj-
więcej 5 udziałów.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Data wpisu: 15 września 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 2 września 1909.

Spadki.

L. cz. A. 31/9 (8) (9179 3-3)

E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach podaje do wiadomości, iż dnia 20 stycznia 1909 zmarł Mikołaj Żuk w Bandrowie z pozostawieniem ostatniej woli, którem nie ustanowił dziedzica.

Sąd, nie znając pobytu Żuka, wzywa go, ażeby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosił się w tymże Sądzie i wniosł oświadczenie się dziedzicami, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami, zgłaszającymi się i z kuratorem p. Eugeniuszem Paławskim dla nich ustanowionym.

Ustrzyki, dnia 26 czerwca 1909.

Kuratele.

L. cz. P. IX. 139/9 (2) (9066 3-3)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Ilka Iwasieczkę w Chodaczkowie małym.

Kuratorem jego ustanowiono Dmytra Nedoszytkę w Chodaczkowie małym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Tarnopol, dnia 15 maja 1909.

L. cz. P. IX. 224/9 (1) (9067 3-3)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Maksyma Tymoczko rolnika w Małaszowcach.

Kuratorem jego ustanowiono Hnata Babija rolnika w Małaszowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Tarnopol, dnia 29 lipca 1909.

L. cz. P. 81/9 (7) (9080 2-3)

E d y k t.

Fedor Bryndzak z Rosochacza uznany został marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiono Fedora Bachmatiuka Stefana z Rosochacza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gwoździec, dnia 9 kwietnia 1909.

Doniesienia prywatne.**„NOWOŚCI LITERACKIE“**

Wykwintne tanie wydawnictwo oryginalnych dzieł naszych współczesnych autorów.

ROCZNIE WYCHODZI 24 TOMY.

Prenumerata kwartalna wynosi 5 kor. 20 hal., z przesyłką 5 kor. 80 hal.

Prenumeratę przyjmuje i prospekta wysyła

St. SOKOŁOWSKI, Biuro dzienników i ogłoszeń

Lwów, pasaż Hausmana 9.

Prospekt na rok 1910.

50 lat istnienia

Najstarsze, najpoczytniejsze obrazkowe pismo polskie:

„TYGODNIK ILLUSTRROWANY”

zamieszcza w roku bieżącym najświeższy znakomity utwór

JOZEFA WEYSSENHOFFA:

„UNIA”
POWIEŚĆ LITEWSKA

rzecz osnuta na tle ruchów separatystycznych na Litwie.

NOWELE ORYGINALNE pierwszorzędnych autorów z ilustracjami najwybitniejszych malarzy.

NOWELE tłumaczone, ilustrowane.

POEZYJE najznakomitszych poetów polskich i antologia poetów obcych w wytwornych, świetnych przekładach.

Kroniki Tygodniowe

BOLESŁAWA PRUSA.

Mały Felieton Zd. DĘBICKIEGO.

Wieś, obrazek K. LASKOWSKIEGO.

Stały przegląd literacki przez J. Weyssenhoffa. Stały przegląd polityczno-historyczny: S. Askenazy. Sprawy społeczne i polityczne: Wł. Rabski. Kronika historyczna: H. Mościcki. Wieczory teatralne i muzyczne: C. Jankowski. Sztuki plastyczne: A. Gawiński, T. Jaroszyński, H. Piątkowski. Obrazy galicyjskie przez K. Srokowskiego. Profile literackie: sylwety najwybitniejszych pisarzy polskich współczesnych.

Każdy artykuł ilustrowany.

Numery specjalne.

!!! BEZ ŻADNEJ DOPLATY !!!

W roku 1910 jako upominek jubileuszowy ofiaruje Tygodnik Ilustrowany swym prenumeratorom nowy miesięcznik p. t.:

„CIEKAWY POWIEŚCI”

który wychodzić będzie pod redakcją ARTURA OPPMANA (Or-Ota).

Ciekawe Powieści

zamieszczać będą utwory powieściowe trwałej wartości, z literatury polskiej i europejskiej.

Ciekawe Powieści

dawać będą co miesiąc tom conajmniej 12-to arkuszowy, oddzielnie zbroszurowany większego formatu, ozdobnie wydany.

Ciekawe Powieści

dawać będą zarówno nowe utwory oryginalne autorów polskich, jak również dawniejsze wybitne powieści polskie oraz arcydzieła literatury zagranicznej w wyborowych przekładach.

Ciekawe Powieści

kosztują rocznie Rb. 5.— z przesyłką Rb. 6.— dla prenumeratorów „Tygodnika Ilustrowanego” w roku 1910-tym dodawane będą

!!! BEZ ŻADNEJ DOPLATY. !!!

TYGODNIK ILLUSTRROWANY daje najpełniejszy obraz życia polskiego w trzech zaborach pod względem literackim, artystycznym, społecznym i politycznym.

TYGODNIK ILLUSTRROWANY zasilają wszyscy najznakomitsi pisarze polscy i najwybitniejsi nasi artyści.

TYGODNIK ILLUSTRROWANY notuje wszystkie znamienne objawy życia współczesnego w kraju i zagranicą, zawsze w formie literackiej i artystycznej, jako szereg barwnych i żywych felietonów, obrazków i szkiców bogato ilustrowanych.

DODATKI NADZWYCZAJNE.

REPRODUKCYE BARWNE.

REPRODUKCYE DWUBARWNE

najznakomitszych obrazów polskich.

TYGODNIK ILLUSTRROWANY w swoim roku jubileuszowym dla wszystkich swoich prenumeratorów przygotowuje

Wielkie Jubileuszowe Premium

!!! ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE !!!

Album Grunwaldzkie

cykl kolorowanych kartonów

przez

WOJCIECHA KOSSAKA

jako narodową pamiątkę wiekopomnego zwycięstwa pod GRUNWALDEM.

WARUNKI PRENUMERATY:

we Lwowie:

kwartalnie 6 kor. 80 hal.
półrocznie 13 kor. 60 hal.
rocznie 27 kor. 20 hal.

w Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie 7 kor. 20 hal.
półrocznie 14 kor. 40 hal.
rocznie 28 kor. 80 hal.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Agentury „Tygodnika Ilustrowanego” we wszystkich miastach

Sprzedaż „Tygodnika Ilustrowanego” w Częstochowie we własnym kiosku na wystawie.

Prenumeratę przyjmują:

Administracja „Tygodnika Ilustrowanego” we Lwowie, Pasaż Hausmana I. 9,
oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym
petitem 4 halerzy.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencję.

Własnego wyrobu! Koldry kłotowe i wełniane od K. 4, 6, 10, 12, 18 do K. 28. Koldry atlasowe jedwabne po K. 25, 28, 30, 40 do K. 64. Materace włosienne po K. 25, 30, 36, 40, 48 do K. 70. Materace z trawy morskiej, sienniki zwykłe i sprężynowe, łóżka żelazne, mosiężne i dziecinne, koce, kapy, portyery, firanki, story i t. d. polecają najtaniej
SCHUSTER i TOCZYŃSKI
skład mebli, dywanów i pościeli
Lwów, ul. Trzeciego Maja 5.

Szczepy owocowe

już czas zamawiać! Jabłonie, gruszki, śliwki, czereśnie, wiśnie 2, 3, 4 letnie, 1 sztuka 50, 60, 80 hal. Agrest, porzeczki, maliny, szparagi, truskawki, poziomki, brzoskwinie, morele, drzewa ozdobne, krzewy i t. p. Cennik wysyłam opłatnie.

UKLAŃSKI

Zarząd ogrodów Olsza-Dwór p. Kraków.

Poszukuje się kupna
STARYCH MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Ul. Nabelaka 1. 13,
(Kastelówka)

Willa z ogrodem

urządzona z całym komfortem
do wynajęcia od 1 października 1909 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, łazienka, wielka weranda oszklona, balkon, pokój dla służby.
Centralne ogrzewanie — elektryka.
Dozorca wskaże.

Zaraz do wynajęcia:

2 pokoje, parter, oficyjny, na biuro lub prywatnie. 50 kor. 1 pokój kawalerski, oficyjny, i piętro. Elektryka, wodociąg. Wiadomość ul. Kościuszki 1. 4, dom prof. dr. Wierkiewskiego.

Zarząd ogrodu
w Rozdole

poleca na jesień
szczepy drzew owocowych, krzewy ozdobne i szpilkowe.

Handel W. CZOPP następc. Lwów, ul.
Żółkiewska 2,

poleca znakomitą masę francuską, lakier bursztynowy, terpentynę i wosk do podłóg, znakomite szczotki do fraterowania. Farby olejne w różnych kolorach gotowe do użytku. Wszelkie artykuły domo-gospodarsze, atryamenta, gąbki i krede. Jedyny światowy środek na nagniotki.

Korzystne

Zastępstwo

dla kupców, restauratorów, właścicieli kolektur, trafikantów, wogóle dla wszystkich, którzy jakiś interes posiadają
do oddania.

Oferty pod „Fach pocztowy 35“
Bernau, Morawa.

Stampille kauczukowe
i metalowe

dla c. k. sądów, starostw, urzędów podatkowych i t. p., numery wraz z datownikami do prezentowania aktów, marki pieczętkowane, obcegi do plomb. wykonuje najtaniej

MAKS GLASERMAN, rytownik,
Lwów, ul. Sykstuska 17,
odznaczony medalem rządowym.
Cenniki bezpłatnie.

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłącznie używane obce przewodniki i przez dostarczanie im znakomicie opracowanych, doborowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obce zupełnie zbędny. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość najwybredniejszym wymogom natury praktycznej, czy artystycznej.

- Przewodnik po Rzymie, z planem miasta. Kor. 3.—
- Przewodnik po Wenecji i wyspach okolicznych, z planem miasta. Kor. 3.
- Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii, z 11 planami miast i mapami geograficznymi. Kor. 6.—
- Przewodnik po Neapolu, z trzema planami. Kor. 3.—
- Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri, z planem wykopalisk Pompei. Kor. 1.20.
- Przewodnik po Palermo, z planem miasta. Kor. 1.20.
- Przewodnik po Tatrach, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 8
- Przewodnik po Tatrach zachodnich, z mapą. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 3.—
- Przewodnik po Lwowie, z planem miasta. Kor. 2.—

Póln. Niem. Lloyd, Brema

(Norddeutscher Lloyd, Bremen)

Generalna Agentura dla Galicji we Lwowie: Pasaż Hausmana 9.

Bezpośrednie połączenia przewozowe:



cesarskimi pospieszonymi i pocztowymi parostatkami.

Do Stanów Zjednoczonych Ameryki:

(Nowego Yorku, Baltimore; Galvestonu)

Kanady; Brazylii; Argentyny (Buenos Aires)
Australii; Japonii; Chin etc.

Bilety kolejowe do każdej stacji Północnej Ameryki.

Karty okrężne do jazdy „Naokoło świata“.

Wszelkich wyjaśnień w sprawach podróży tak lądowych jak i morskich udziela i sprzedaje bilety:

Generalna agentura Póln. Niem. Lloyd we Lwowie

Pasaż Hausmana 9.

MEBLE

wszelkiego rodzaju

najtaniej i pod gwarancją nabywać można

w MAGAZYNIE

SPÓŁKI STOLARZY LWOWSKICH

Lwów, plac Bernardyński 1. 17.



Najkorzystniej

dostarcza

Jan Schumann

Lwów,

Pańska 23/54.

Nowość!

Kazimierz Chłędowski

- R Z Y M -
Ludzie odrodzenia.

Wspaniałe wydanie z rycinami według obrazów i sztychów mistrzów odrodzenia.

Cena kor. 20.—, w oprawie kor. 23.—.

Tęgoż autora: SIENA w oprawie kor. 23.

DWÓR w FERRARZE wydanie drugie w oprawie kor. 12.

Wydawnictwa księgarni

H. Altenberga we Lwowie.

ZIARNO

== Pismo tygodniowe ilustrowane dla rodzin polskich ==
daje w ciągu roku 52 zeszytów pięknej ilustracji i 12 książek treści powieściowej

Treść „Ziarna“ zawiera powieści, nowelle, poezye, wspomnienia historyczne, podróże, odkrycia i wynalazki, osobliwości przyrody, kronika, polityka i t. p.

Przedpłata wynosi:

we Lwowie: rocznie 12 kor. — hal.

„ półrocznie 6 „ — „

„ kwartalnie 3 „ — „

Z przesyłką pocztową:

rocznie 18 kor. — hal.

„ półrocznie 9 „ — „

„ kwartalnie 4 „ 50 „

Redakcja w Warszawie, Nowy Świat 70.

Główna Ekspedycja na Galicyę:

Biuro dzienników S. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 1. 9.

Prenumeratorzy „Gazety Lwowskiej“ płacą:

we Lwowie: kwartalnie 2 kor. 40 hal.

na prowincyi 3 kor. 60 hal.